Nr. 21 Sobota 21 Stycznia 1939 r. Rocznik XLVI

Redakcja i Administracja
Warszawa
ul. Warecka 7—Tel. 5.06.70

Kraków
ul. Św. Tomasza 11-a
Telefon 103.10

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ
WYCHODZI CODZIENNIE RANO
WYDAWCA: RADA NACZELNA P. P. S.

Cena 10 groszy za numer
Miesięcznie złotych 2.50
Zagranicą złotych 5.60
Konto P.K.O. w Warszawie Nr. 29.129
Pocztowe Przekazy Rozrachunkowe
Urząd Pocztowy Warszawa I Kartoteka K. 160

Warunki prenumeraty: w Krakowie z odnoszeniem miesięcznie zł. 2.50, na prowincji miesięcznie zł. 2.80, zagranicą zł. 5.60. Za zmianę adresu 50 gr.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 60, zwyczajne gr. 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie.
Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 6-cio szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

O panowanie nad Pacyfikiem

Przygotowanie do wielkiej rozgrywki między Japonią i Ameryką

Amerykańskie bazy morskie na Atlantyku i Pacyf.ku

Prezydent Roosevelt zaaprobował projekt budowy szeregu nowych amerykańskich baz morskich na Oceanach Atlantyckim i Spokojnym. Odnośny projekt ustawy, przewidujący na wspomniany cel kredyty w kwocie 60 milionów dolarów, zostanie niezwłocznie przedłożony kongresowi.

Plany zbrojeniowe Prezydenta Roosevelta

W ramach programu zbrojeniowego prezydenta Roosevelta, przewodniczący komisji wojskowej izby reprezentantów May, zgłosił 14 projektów nowych ustaw wojskowych. Projekty te przewidują m. in. zwiększenie lotnictwa do 6.000 samolotów oraz 51.000 ludzi, jak również przyśpieszenie produkcji nowych samolotów.

Potęga lotnicza Ameryki

Zastępca sekretarza St. Zjedn. do spraw wojskowych Johnson oświadczył na dorocznym zgromadzeniu amerykańskiego związku aeronautycznego, że przemysł lotniczy St. Zjedn. A. P. może z łatwością wyprodukować rocznie 7000 samolotów wojskowych i 16.000 motorów lotniczych.

Na tym samym zebraniu szef amerykańskiego lotnictwa wojskowego gen. Andrews stwierdził, że nowe kadry pilotów amerykańskich szkolone są na ... Ponadto we wszystkich szkołach w St. Zjedn. A. P. rząd wprowadził specjalne kursa, na których rocznie od 17 do 20 milionów uczniów otrzyma wstępne wiadomości teoretyczne z zakresu lotnictwa.

Japonia śledzi z niepokojem przygotowania Ameryki

Przedstawiciel admiralicji admirał Kanazawa oświadczył, iż Japonia z wielką troską obserwuje plany, dotyczące ufortyfikowania przez Stany Zjedn. wyspy Guam (wyspy Mariańskie na oceanie Spokojnym). Wyspa ta znajduje się na pół drogi pomiędzy wyspami Hawajskimi o Filipinami i w razie jej ufortyfikowania, Japonia nie byłaby w stanie obronić swych posiadłości mandatowych w południowej części Pacyfiku, które nie są ufortyfikowane. Adm. Kanazawa zapewnił, iż Japonia nie żywi żadnych wrogich uczuć wobec Stanów Zjedn., wobec czego ufortyfikowanie wyspy Guam musiałaby uważać za nieprzyjazny akt ze strony Ameryki.

Czang-Kai-Szek zabiega o dalszą pomoc Ameryki

Walki pod Kantonem

Partyzanci napadają na transporty japońskie

Według doniesień chińskich, zaciekłe walki toczą się wzdłuż kolei Kanton - Koulung. M. Szylun zajęte zostało przez chińską kolumnę, która kontynuuje natarcie na m. Sintsin. Druga kolumna chińska zajęła Szytan. Komunikacja na kolei koulińskiej została przerwana; oddziały japońskie, skoncentrowane na tym odcinku, nie mogą otrzymać ani posiłków, ani zaopatrzenia. Wobec tego Japończycy skierowali swe oddziały na okrętach do fortów Bokka-Tigris. 30 samolotów chińskich zaatakowało pod Bokka - Tigris flotyllę statków rybackich, przewożących posiłki japońskie oraz konwojujące okręty wojenne. 2 okręty japońskie i 10 statków z desantami zostało zatopionych.

SYTUACJA NA FRONCIE CENTRALNYM W CHINACH.

Komunikat chiński donosi o wzmożonej działalności oddziałów chińskich w okolicy Jochow, przy czym jedna z kolumn chińskich, operujących w tym rejonie, zajęła szereg ważnych pod względem strategicznym punktów w pobliżu Jochow.

Liczne oddziały partyzanckie, walczące na tyłach Japończyków, spowodowały na północ od Jochow wykolejenie japońskiego pociągu, wiozącego transport żołnierzy na front. W czasie katastrofy, jak również podczas napadu, przeprowadzonego po nim przez oddziały chińskie, zginęło kilkuset Japończyków. Następnego dnia prawie w tym samym miejscu Chińczycy spowodowali wykolejenie drugiego transportu. Pociąg, który jechał z wielką szybkością, rozbił się doszczętnie, przy czym zginęli prawie wszyscy żołnierze japońscy.

CZANG KAI CZEK PROSI AMERYKĘ O POMOC PRZECIWKO JAPONII.

Do Nowego Jorku przybył ambasador St. Zjednoczonych w Chinach, Nelson Johnson i udał się natychmiast do Waszyngtonu, celem zdania raportów prezydentowi Rooseveltowi. Dziennikarzom Johnson oświadczył, że odbył przed wyjazdem z Chin rozmowę z marszałkiem Czang Kai Czekiem, który, nie precyzując swego zdania w sprawie sytuacji w Chinach, ograniczył się do oświadczenia, że „potrzebuje pomocy wszelkiego rodzaju".

Francja i Anglia trzymają się kurczowo polityki t. zw. nieinterwencji

Katalonia nie otrzyma pomocy

W Izbie francuskiej nazwano tę politykę „strachem przed wojną"

POLITYKA FRANCUSKA, NIESTETY, NIE ULEGNIE ZMIANIE.

Agencja Havasa komunikuje, iż polityka francuska, wobec wydarzeń hiszpańskich, pozostaje bez zmian. Zasadniczą troską Rządu francuskiego jest utrzymanie całkowitej identyczności stanowisk W. Brytanii i Francji w tej sprawie.

ODRZUCENIE WNIOSKU W SPRAWIE OTWARCIA GRANICY PIRENEJSKIEJ.

Komisja spraw wojskowych francuskiej Izby Deputowanych odrzuciła 10-ma głosami przeciw 5 wstrzymującym się od głosowania, wniosek deputowanego Gittona, który domagał się otwarcia granicy francusko - hiszpańskiej oraz niesienia pomocy wojskom republikańskim.

CHAMBERLAIN NIE CHCE OBECNIE DEBATY W SPRAWIE HISZPANII.

Premier Chamberlain przesłał przewódcy opozycji majorowi Attlee pismo, w którym odrzuca jego żądanie zwołania parlamentu przed ustaloną datą dnia 31-go stycznia br., celem odbycia debaty w sprawie hiszpańskiej.

SYTUACJA NA FRONCIE.

Według komunikatu min. obrony Hiszpanii, oddziały barcelońskie odparły na froncie katalońskim natarcie przeciwnika. Nieprzyjaciel poczynił nieznaczne postępy na odcinkach: Pons i Pont de Armentera; natomiast na odcinku estramadurskim komunikat ogłasza zajęcie szeregu wzgórz.

Główne walki na froncie katalońskim toczą się obecnie na wybrzeżu morskim, gdzie natarcie wojsk gen. Franco wspierane jest przez lotnictwo oraz trzy okręty wojenne, ostrzeliwujące stanowiska wojsk barcelońskich w ujściu rzeki Gaya.

Ostatnia podróż olbrzyma transatlantyckiego



Olbrzymi 52.000-tonnowy parowiec transatlantycki „Berengaria" wyrusza w ostatnią podróż z Nowego Jorku do Londynu. „Berengaria" — największy do niedawna transatlantyk świata zostaje wycofany i sprzedany na złom.

Bomba na cmentarzu

Seria zamachów w Anglii trwa

Na katolickim cmentarzu w Belfaście, stolicy Irlandii Północnej, eksplodowała w nocy ze środy na czwartek, bomba. Jeden ze starożytnych nagrobków został uszkodzony.

Śledztwo prowadzone przez policję nie dało wyników. Policja otoczyła kordonem cmentarz w obawie dalszych zamachów. Nagrobek, uległ zniszczeniu był wybudowany w stylu celtyckim.

W związku z zamachami, gmachy publiczne w Londynie nadal są pilnie strzeżone. Wejście do opactwa Westminsterskiego dozwolone jest jedynie w towarzystwie oficjalnego przewodnika. Wczoraj znaleziono niewielką ilość materiałów wybuchowych oraz urządzenie zegarowe w pobliżu podstacji elektrycznej w dzielnicy Manchesteru Didsbury.

Na przedmieściu Liverpoolu ostrzelano z samochodu, którym jechało 4-ch mężczyzn, posterunki policyjne na moście.

Zamordowanie 4 więźniów

Dyrektor więzienia i strażnicy przed sądem

W dniu wczorajszym zapadł w Nowym Jorku wyrok w sensacyjnym procesie o nadużycie władzy w więzieniu w Holmesburg.

W sierpniu roku ubiegłego 4-ch więźniów zostało dosłownie zmasakrowanych rzekomo z powodów dyscyplinarnych. Zastępcę dyrektora więzienia Frank A. Craven został skazany na 1½ roku więzienia. Odbędzie on karę w więzieniu, którym kierował przez szereg lat.

Postępowanie sądowe w stosunku do 9-ciu innych urzędników trwa w dalszym ciągu.

Obdukcja zwłok więźniów wykazała, że zostali oni zmasakrowani w okrutny sposób. Czaszki nieszczęśliwych ofiar były strzaskane. Zwłoki były tak zniekształcone, że ustalenie tożsamości napotykało na poważne trudności.

Państwo w państwie

Stronnictwo niemieckie w Słowacji, które oddawna posiada specjalne organizacje na wzór oddziałów szturmowych w Rzeszy, przystępuje obecnie do umundurowania członków tych organizacji, na co uzyskało zgodę Rządu słowackiego.

Ułaskawienie Rosenberga

Dalszy los b. chargé d'affa res ZSSR w Hiszpani

„Figaro" donosi z Moskwy, że były charge d'affaires w Paryżu i w Barcelonie Rosenberg, który od dłuższego czasu przebywał na wygnaniu, został ułaskawiony przez Stalina. Zarzuty stawiane Rosenbergowi okazały się fałszywe. Tym nie mniej Rosenberg nie powróci do służby dyplomatycznej, lecz obejmie stanowisko nauczyciela języka francuskiego w jednej ze szkół moskiewskich. (ATE.).

Nie wierzcie Prusakom

Tajne ulotki w Austrii

W Austrii oraz w obszarach sudeckich pojawiły się w ostatnich tygodniach ub. r. ulotki z odezwami przeciwko reżimowi narodowo-socjalistycznemu. „Nie wierzcie Prusakom", czytamy w jednej z ulotek — wnoszą oni za sobą wszędzie ucisk i niewolę".

Władze narodowo - „socjalistyczne" podjęły energiczne poszukiwania w celu wykrycia kolporterów odezwy, podpisanej przez „Niemiecki związek wolności". Poszukiwania te dotychczas pozostały bez rezultatu.

Śluby przed portretem Hitlera

„Mein Kampf" w roli Biblii

Minister spraw wewn. Rzeszy wydał rozporządzenie wykonawcze, związane z ceremoniałem ślubnym w urzędach stanu cywilnego. Ślub taki zawierać należy w specjalnie udekorowanej sali przed portretem lub popiersiem kanclerza Hitlera (!) na tle flagi narodowej. Wręczenie nowożeńcom książki „Mein Kampf" oraz bezpłatnego jednomiesięcznego abonamentu jednego z dzienników partyjnych wraz z księgą rodzinną winno nastąpić w sposób bardzo uroczysty. Urzędnicy stanu cywilnego otrzymają specjalny strój.

(PAT.).

Walka o Hiszpanię

we francuskiej Izbie Deputowanych

PARYŻ, (PAT). Debata nad polityką zagraniczną stała się nieoczekiwanie wielkim dniem parlamentarnym z powodu niezwykle interesującej polemiki pomiędzy b. premierem i ministrem spr. zagr. Flandinem a b. premierem Blumem. Flandin w półtoragodzinnym przemówieniu bronił nie tylko nieinterwencji, ale w ogóle polityki neutralności Francji wobec wewnętrznych zagadnień hiszpańskich, wskazując na niebezpieczeństwa wojny w razie udzielenia przez Francję pomocy stronie republikańskiej. Premier tow. Blum za zgodą Flandina przerwał mu jego przemówienie, oświadczając, iż podstawą polityki nieinterwencji jest wzajemność. Wobec bezustannego łamania polityki nieinterwencji Francja ma prawo odzyskać całkowicie swobodę co do decyzji w sprawie dalszego stosowania polityki nieinterwencji. Zarówno Flandin, jak i b. premier Blum oświadczyli, że jest rzeczą konieczną, ażeby obecna debata w Izbie Deputowanych doprowadziła do wniosków jasnych i wyraźnych. Przemówienie Flandina było oklaskiwane na prawicy i w centrum, natomiast skrajna lewica, a nawet część kół radykalnych manifestowała pod koniec okrzykami oburzenia. Tow. Blum był oklaskiwany nie tylko na lewicy, ale i częściowo przez radykałów, którzy na t. zw. małym kongresie partyjnym powzięli rezolucję, wzywającą rząd do poddania ponownemu rozważaniu i ewentualnej rewizji polityki nieinterwencji. Lewica zgotowała po przemówieniu Blumowi gorącą owację.

W kołach parlamentarnych po przemówieniu p. Bluma i p. Flandina oczekują, że pod koniec debaty po przemówieniu ministra spr. zagr. p. Bonneta i ewentualnie po interwencji p. premiera, zgłoszone będą dwie albo nawet trzy rezolucje. Rezolucja lewicy domagać się będzie kategorycznego otwarcia granicy francusko hiszpańskiej dla dostaw nie tylko żywności, lecz i broni dla Hiszpanii republikańskiej. Rezolucja, projektowana z kół p. Flandina, domagać się będzie jaknajściślejszego utrzymania przez Francję neutralności. Prawdopodobnie obok tych rezolucyj zgłoszony będzie jeszcze inny wniosek kół radykalnych, uzgodniony z rządem, z którym rząd wiąże kwestię zaufania. Wniosek ten będzie usiłował wytknąć linię pośrednią pomiędzy stanowiskiem Flandina i lewicy.

W środę przed południem odbyło się posiedzenie rady ministrów, które po wysłuchaniu informacyj, przywiezionych z Genewy przez min. Bonneta, poświęcone było głównie sprecyzowaniu stanowiska rządu francuskiego w zagadnieniach hiszpańskich.

W kuluarach parlamentarnych oczekują zakończenia debaty i głosowania nad wnioskami w piątek wieczorem lub nawet w nocy z piątku na sobotę.

Komisja francuskiej Izby Deputowanych

przeciw otwarciu granicy z Hiszpanią

PARYŻ, (PAT). Komisja wojskowa Izby Deputowanych odrzuciła olbrzymią większością głosów — wniosek, domagający się otwarcia granicy francusko - hiszpańskiej i wysyłki broni do Hiszpanii.

Budżet w Komisji Senackiej

Jednocześnie z dyskusją budżetową w Komisji Budżetowej Sejmu toczy się rozprawa nad budżetem w Komisji Budżetowej Senatu.

W środę rozpatrywano budżet Prezydium Rady Ministrów. W dyskusji sen. Skoczylas poruszył sprawę przyjmowania urzędników.

Podstawą przyjęcia do urzędu nie powinno być poparcie kogoś znanego, bo ten zna może ojca, ale nie zna kompetującego syna, lecz dyplom szkoły skończonej i opis moralny, polityczny, jaki można otrzymać z województwa. Fachowość w administracji jest konieczna. „Ludzie do wszystkiego" nie mogą dodatnio pracować.

Sen. Tworydło (Ukr.) omawiał sprawy ukraińskie i nie uważa, iżby sprawa ludności ukraińskiej w Polsce była bez wyjścia. Takim wyjściem byłaby autonomia terytorialna. Niestety, p. marszałek Sejmu nie przyjął odnośnego wniosku w Sejmie. Uważam, iż właśnie autonomia terytorialna mogłaby rozwiązać najżywotniejsze zagadnienia życia i współżycia obu narodów polskiego i ukraińskiego.

Sen. Dębski podniósł sprawę zmiany ordynacji wyborczej. Oświadczył:

Wykonanie orędzia Prezydenta winno mieć jaknajszersze konsekwencje, przede wszystkim w dziedzinie uchwalenia nowej ordynacji wyborczej. Uważam, że prócz inicjatywy, jaką w tym kierunku rozwija OZN., winien być zgłoszony projekt rządowy ordynacji. Zaznaczam, że jest to zagadnienie ważne, które na długi czas regulować będzie stosunki wewnętrzno - polityczne. W końcu zabrał głos premier gen. Składkowski.

Przemówienie Premiera

Premier na wstępie dał wyraz zadowoleniu z pochwał, jakie referent sen. Bisping skierował pod adresem administracji państwowej. Imieniem wszystkich pracowników państwowych premier zapewnia, że administracja dążyć będzie do tego, ażeby „wytworzyć życzliwe promieniowanie okienka urzędnika na interesanta".

Premier odpiera zarzuty, jakoby rozdano za dużo odznaczeń. Krzyż zasługi jest wyrazem zasługi, która może być w każdym środowisku. Tymczasem okazało się, że w tysiąc pięciuset kilkudziesięciu gminach nic było ani jednego zasłużonego człowieka. Powiedziałem wówczas starostom: macie po dwóch zasłużonych ludzi znaleźć w gminie i przedstawić ich do odznaczenia. Czy miałem prawo tak powiedzieć? (Sen. Malski: racja).

Obecnie jest po dwóch zasłużonych w każdej gminie w tym roku. Teraz powiedziałem, że na przyszły rok może być ich więcej, tylko trzeba umieć znaleźć. Bojąc się inflacji odznaczeń i żeby nie było tak, że górą chodzą, powiedziałem: jeżeli chcecie odznaczyć jednego obywatela złotym krzyżem, to musicie znaleźć pięciu do srebrnego, a dziesięciu do bronzowego. Wtedy mam pewność, że, jeżeli jest pewna inflacja tych odznaczeń, to od dołu, a nie od góry.

Zaczęto pisać o inflacji odznaczeń. Zrobiłem wtedy podstępny czyn. Odznaczyłem tego, który o tej inflacji pisał, natychmiast zamilkł.

Senator Jędrusik kusił mnie. Mówił tak: Jesteś oto premierem, to powiedz coś zrobił i powiedz co myślisz, czy zamierzasz zrobić ewentualną poprawę bytu urzędników państwowych. Ja na to kuszenie nie mogę pójść, bo za wyrazami tutaj dziesiątki milionów złotych się toczy. Więc gdybym chciał zrobić tak lekkomyślnie, to by pan pomyślał o mnie, że jak mnie naciągać, to daje odrazu większe ustępstwa więc odpowiedziałem tylko to, co mówiłem do urzędników państwowych. Poprawa sytuacji w tej chwili odbywa się w drodze awansów.

Razem za czasów mego urzędowania awansowało 96.000 funkcjonariuszów i 28.000 nauczycieli. Poza tym dokonałem stabilizacji 18.000, to znaczy podwyższyłem poziom życia razem do 138.000, czyli 36 procent urzędników państwowych za moich czasów otrzymało poprawę bytu.

(Część przemówienia premiera Składkowskiego, omawiającego zmianę ordynacji wyborczej przytaczamy w artykule na str. 3-ej).

Rekonstrukcja gabinetu Spaaka

BRUKSELA, (PAT). Wyznaczone na czwartek posiedzenie Izby zostało odroczone, ponieważ premier Spaak jeszcze nie zakończył rozmów, związanych z rekonstrukcją gabinetu.

BRUKSELA, (PAT). — Premier Spaak powrócił w środę rano z Genewy i przystąpił natychmiast do rozmów, związanych z rekonstrukcją gabinetu.

Min. Chvalkowsky jedzie do Berlina

PRAGA (PAT). Jak słychać, minister spraw zagranicznych Chvalkowsky ma się udać w końcu bieżącego tygodnia na krótki pobyt do Berlina.

Zgon Iwana Możżuchina

PARYŻ (PAT). W posiadłości swej w Courbevoie zmarł Iwan Możżuchin, jeden z najwybitniejszych aktorów filmu niemego.

Możżuchin był z zawodu adwokatem. Po rewolucji rosyjskiej zamieszkał w Paryżu, gdzie szybko zdobył sobie rozgłos jako aktor.

Angielska „Partia Pracy" domaga się zwołania Izby Gmin

Powodem poważna sytuacja w Hiszpanii

LONDYN, (PAT). Przewódca Labour Party Attlee wystosował do premiera Chamberlaina pismo, w którym „z uwagi na poważną sytuację w Hiszpanii" prosi o natychmiastowe zwołanie parlamentu.

CHAMBERLAIN ODMAWIA ZWOŁANIA IZBY GMIN

LONDYN, (PAT). Premier Chamberlain w liście do członka parlamentu, tow. Attlee pisze, iż zniesienie embargo na broń i amunicję dla rządu hiszpańskiego, zdaniem rządu brytyjskiego, doprowadziłoby do rozszerzenia się konfliktu. Rząd nie jest skłonny do powzięcia podobnej decyzji i w tych okolicznościach nie widzi żadnych korzyści w przyśpieszeniu daty zwołania parlamentu.

Chamberlain w liście swym dodaje, iż w chwili obecnej nie widzi możności zorganizowania dostawy żywności dla Hiszpanii republikańskiej na podstawie współpracy międzynarodowej.

Obrady gabinetu angielskiego

Sprawy Hiszpanii i Palestyny

LONDYN (PAT). Gabinet brytyjski odbył w środę półtoragodzinne posiedzenie, na którym premier Chamberlain złożył sprawozdanie z przebiegu wizyty w Rzymie. Omawiana była również sytuacja w Hiszpanii, przy czym gabinet brytyjski stanął na stanowisku, że nie należy podejmować żadnych kroków, które mogłyby być interpretowane jako pomoc dla Barcelony.

Ponadto gabinet omawiał sytuację palestyńską i postanowił: aby podkomitet rządowy pod przewodnictwem premiera opracował memoriał, określający stanowisko W. Brytanii w związku z nadchodzącą konferencją palestyńską w Londynie. Memoriał ten przedłożony ma być w nachodzącą środę radzie ministrów.

Aresztowania w związku z wybuchami bomb w Anglii

LONDYN (PAT). W środę rano przed sądem na Bow Street stanęło 11-tu aresztowanych, u których podczas rewizji znaleziono materiały wybuchowe, nielegalnie posiadaną broń oraz odezwy „Irlandzkiej Republikańskiej Armii". Aresztowani liczą od 17 do 36 lat. Sędzia nie zgodził się wypuścić ich na wolność za kaucją.

Włoscy dziennikarze w służbie gen. Franco

RZYM (PAT). W czasie ofensywy w Katalonii poległ dziennikarz włoski, Mario Graubassin, pełniący, jako ochotnik, służbę w armii gen. Franco.

Graubassin, będący redaktorem „Piccolo del Trieste" jest już trzecim dziennikarzem włoskim, poległym w wojnie hiszpańskiej.

Pierwsza sesja sejmu słowackiego

BRATYSLAWA, (PAT). W środę w Bratysławie została otwarta pierwsza sesja sejmu słowackiego. Obecni byli wszyscy członkowie rządu słowackiego z premierem Tiso, premier rządu praskiego Beran, marszałek senatu praskiego Soukup itd. Pierwsze posiedzenie sejmu zakończyło się wyborem członków czterech komisyj sejmowych.

Były cesarz Niemiec na indeksie

Synowie Wilhelma i Mackensen pojadą do Doorn

BERLIN, (PAT). Wszystkim oficerom czynnym i rezerwowym armii niemieckiej oraz członkom organizacyj b kombatantów, wydano zakaz uczestniczenia w uroczystościach z okazji 80-ej rocznicy urodzin b. cesarza Wilhelma, synom b. cesarza oraz liczącemu już 89 lat feldmarszałkowi Mackensenowi nie będą czynione żadne przeszkody w udaniu się do Doorn.

Wizyta włoskiego ministra

Spraw Zagranicznych w Jugosławii

BIAŁOGRÓD (PAT). Jugosłowiański premier i minister spraw zagranicznych Stojadinowicz przybył do dóbr państwowych Belje, położonych w pobliżu granicy węgierskiej na prawym brzegu Dunaju. Premier nadzorować będzie ostatnie przygotowania, czynione przed przyjazdem włoskiego ministra spraw zagranicznych, hr. Ciano.

Włoski poseł w Białogrodzie Indelli wyjechał z kilku członkami poselstwa do Słowenii, celem powitania przybywającego w środę na granicę włosko-jugosłowiańską min. Ciano.

Obrona przeciwlotnicza Paryża

W Paryżu rozpoczęły się ćwiczenia obrony przeciwlotniczej, które miały się odbyć w dniu 19 grudnia r. ub., zostały jednakże odroczone z powodu panujących wówczas mrozów. Ćwiczenia te przeprowadzone zostały głównie w okolicy ważniejszych obiektów wojskowych i polegają na oczyszczaniu zagazowanych terenów, gaszeniu pożarów, spowodowanych wybuchem bomb zapalających itp.

Rezolucja w imieniu nieboszczyków

Okręgowy związek b. kombatantów włoskich w Varese powziął rezolucję protestującą przeciwko obelżywemu traktowaniu wojska włoskiego na łamach dzienników francuskich. (Jak wiadomo, jeden z wyższych oficerów francuskich oświadczył, że jeden żołnierz francuski jest więcej wart od dziesięciu Włochów). Rezolucja domaga się „ekshumowania szczątków poległych na froncie francuskim pod Bligny ochotników włoskich i przewiezienia ich z niewdzięcznej ziemi francuskiej do ojczyzny".

Odnalezienie ofiary lawiny

ZAKOPANE (PAT). Wznowione poszukiwania ofiar lawiny w Dolinie Cichej doprowadziły do odnalezienia zwłok Zygmunta Kosmowskiego.

Poszukiwania zwłok Zaremby trwają w dalszym ciągu.

Katastrofa lotnicza

MOGUNCJA, (PAT). Samolot wojskowy, zmuszony do lądowania w okolicy Ruedesheim, naskutek oberwania się chmury, uległ katastrofie.

Wszyscy trzej członkowie załogi ponieśli śmierć na miejscu.

Mowa min. Kalińskiego

w dyskusji nad budżetem Poczt i Telegrafów

Po zakończeniu dyskusji podczas środowych obrad sejmowej Komisji Budżetowej nad budżetem Min. Poczt i Telegrafów, zabrał głos p. minister Kabiliński.

P. minister naszkicował plany rozwoju sieci pocztowej i telekomunikacyjnej, omówił zagadnienie poprawy bytu pracowników i plany w zakresie budownictwa, zaznaczając, że zamierzenia muszą trzymać się ram, zakreślonych budżetem Państwa.

W sprawie taryf pocztowych wskazał, że taryfy za druki są niskie, wedle obliczeń ministerstwa wpływy z opłat za przewóz druków, a więc dzienników są o 5 milionów złotych niższe od kosztów własnych poczty, czyli, że poczta finansuje tą kwotą rozwój czytelnictwa.

W zakresie sprzętu teletechnicznego produkcja krajowa wypiera import z zagranicy. Stoi to w związku z rozwojem państwowych zakładów teletechnicznych.

W dalszym ciągu min. Kaliński omówił w rzutach ogólnych sprawy Polskiego Radia. Ma ono służyć Państwu. W stosunku do mniejszości narodowych wykonywać będzie politykę Rządu. Minister odpiera zarzuty przeciw organizacji Polskiego Radia, wysunięte przez p. Żenczykowskiego.

Są zaczątki produkcji krajowej, ale nie ma zamówień na krajowe komplety aparatów radiowych. Cena lamp radiowych jest bardzo wysoka. Cyfra 1 miliona abonentów jest niewielka, ale wzrost datuje się właściwie od roku 1935, to jest od objęcia Radia przez Państwo, bo koncesjonariusze, mając obowiązek budowania stacji nowych wedle ilości abonentów, nie staraliby się o ich zjednanie.

Sprawa lamp radiowych należy do ministerstwa Przemysłu i Handlu, chodzi o patent i kapitały. Rozmowy z Philipsem doprowadziły do pewnego kompromisu. Rozpisano konkurs na popularny odbiornik dla wsi.

W sprawie Reklamy Pocztowej były niedomagania w okresie jej powstawania. Nie może ona naruszać interesów prywatnej przedsiębiorczości. Minister nie zawaha się przed jej likwidacją, gdyby nie spełniła zakreślonych zadań.

W sprawie propagandy Polskiego Radia, dyrektor Libicki odpierał zarzut p. Żenczykowskiego o braku linii i podał szczegóły programowe. Potknięcie się przy wielkiej ilości audycji sporadycznie są możliwe. Audycje wiejskie natrafiają na wielkie trudności z powodu różnicy poziomu intelektualnego w różnych częściach kraju. Programy robotnicze są przedmiotem specjalnej troski.

Tysiąc robotników na bruku

Zamknięcie gdyńskich wędzarń i łuszczarni ryżu

Przed kilkoma tygodniami alarmowaliśmy opinię publiczną wiadomością o groźbie unieruchomienia fabryk konserw rybnych w Gdyni. W sprawie tej odbyła się w Izbie Przemysłowo - Handlowej, z inicjatywy Komisarza Rządu mgr. Sokoła konferencja, na której przedstawiciele robotników domagali się otwarcia kontyngentu na przywóz szprotów ze Szwecji i innych krajów wobec zupełnego braku szprotów w morzu polskim.

Dyrektor Banku Polskiego w Gdyni upoważnił nas do stwierdzenia, że Bank Polski — Oddz. w Gdyni i Komisja Dewizowa nie czyniły i czynić nie będą żadnych trudności w przydziale dewiz — a sprawa zależy jedynie od Izby Przem. Handlowej i Ministerium Przemysłu i Handlu, które — jedynie — może uruchomić kontyngenty.

Fabryki gdyńskie mają dużo zamówień. Mogłyby zatrudnić 1.500 ludzi przy ich wykonaniu. Tymczasem obecnie wszystkie fabryki wymówiły załogom robotniczym pracę na 2 tygodnie.

Rada klas. Zw. Zaw. zwołuje w najbliższych dniach manifestacyjne zgromadzenie wszystkich robotników przemysłu rybnego.

Projektowane jest również wysłanie delegacji do p. wicepremiera Kwiatkowskiego.

***

Zupełnie niezrozumiałą jest zbieżność opisanych wyżej faktów z zamknięciem Łuszczarni ryżu w Gdyni — podobno — wskutek identycznych powodów.

P. premier Sławoj-Składkowski

i zmiana ordynacji wyborczej

W części nakładu wczorajszego przytoczyliśmy słowa p. prezesa Rady Ministrów, gen. Sławoja - Składkowskiego w sprawie zmiany ordynacji wyborczej do Sejmu. P. premier wygłosił to swoje oświadczenie na posiedzeniu Komisji Budżetowej Senatu na skutek uwag p. sen. J. Dębskiego o potrzebie zmiany prawa wyborczego.

Tekst oświadczenia p. Sławoja - Składkowskiego powtarzam raz jeszcze w brzmieniu dosłownym:

Pan senator Dębski był łaskaw dotknąć sprawy zmiany ordynacji wyborczej i ewentualnej inicjatywy Rządu w tej sprawie. Przyznam się, że gdyby to było za starej konstytucji, to byłbym w dużym kłopocie. Jak się wtedy bowiem sprawa przedstawiała? Wtedy mogło iść o to, kto pierwszy wystąpi z taką inicjatywą: Rząd, czy parlament. Jeżeli Rząd nie wystąpił, to znaczy, że jednak ten Rząd jest ospały, albo boi się, albo też w ogóle jest danej sprawie przeciwny. Tymczasem teraz wobec zasad nowej konstytucji, tego zagadnienia wcale nie ma. Nie ma żadnych konkurencyj między Rządem i Sejmem. Pan Prezydent Rzeczypospolitej, pod którego zwierzchnictwem pozostaje i Rząd i Izby ustawodawcze, harmonizuje ich działania. W zarządzeniu swym o rozwiązaniu poprzedniego Sejmu i Senatu Pan Prezydent był łaskaw napisać: „Od nowych Izb ustawodawczych oczekiwać będę zajęcia stanowiska w sprawie ordynacyj wyborczych do Sejmu i Senatu". Jeżeli chodzi o stanowisko Rządu, mogę pana senatora zapewnić, że Rząd tę sprawę docenia i uważa ją za bardzo ważną dla przyszłości Państwa Polskiego".

Przyznać muszę z pokorą, że nie umiem zrozumieć *takiego ujmowania sprawy*.

Nigdy polskie prawo konstytucyjne (ani „stara" Konstytucja, ani „nowa" Konstytucja) nie stawiało inicjatywy ustawodawczej, jako *kwestii konkurencyjnej* między Rządem i parlamentem. Istnieje natomiast dość powszechna zasada konstytucyjna, przestrzegana bardzo surowo specjalnie w Londynie, że w sprawach o dużym znaczeniu dla Państwa *właśnie Rząd występuje z inicjatywą ustawodawczą* i że to należy do jego *obowiązków*, do zakresu jego *odpowiedzialności*.

Dlaczego?

Przyczyna jest prosta.

Rząd kieruje polityką Państwa; przebudowa ustroju politycznego Państwa stanowi z natury rzeczy *podstawowy problem państwowy*, wiąże się organicznie z całą polityką państwową. Jeżeli Rząd usuwa się od pewnej dziedziny zagadnień państwowych, — tym samym *pomniejsza swoją rolę w kierowaniu sprawami Państwa*. A takie pomniejszanie własnej roli *nie należy do kompetencji* pp. ministrów aktualnych ani w tym, ani w jakimkolwiekbądź innym gabinecie, bo chodzi o kategorię *obowiązku*, nie o kategorię *przywileju*.

Wyobrażam sobie inną sytuację. Pp. ministrowie aktualni byli w ogóle przeciwni treści orędzia p. Prezydenta Rzeczypospolitej. W takim razie *mieli obowiązek* podać się do dymisji. Ale p. premier zakomunikował p. sen. Dębskiemu wyraźnie

„Rząd tę sprawę docenia i uważa ją za bardzo ważną dla przyszłości Państwa Polskiego".

Skoro tak, — to, jak napisałem na wstępie, nie rozumiem ujęcia sprawy w oświadczeniu środowym.

To oświadczenie przypomniało bardzo wielu ludziom w Polsce znany aforyzm ukraiński:

„moja chata z kraju, nyczewo ne znaju..."

Ponieważ pp. posłowie i senatorowie na obu Komisjach Budżetowych zajmowali się, jak dotąd prawie wyłącznie problemem żydowskim i problemem ukraińskim, — więc aforyzm ukraiński pasuje do sytuacji. Nie mniej śmiem twierdzić, że

„chata z kraju"

Rządu w stosunku do przebudowy polskiego prawa wyborczego *nie pasuje do sytuacji*. Jak p. premier słusznie zauważył, p. Prezydent Rzeczypospolitej napisał w swoim orędziu z dn. 4 września r. ub.:

„Od nowych Izb Ustawodawczych oczekiwać będę zajęcia stanowiska w sprawie ordynacyj wyborczych do Sejmu i Senatu".

Aliści Izby mogą „zająć stanowisko" tylko wobec *konkretnego projektu*.

Co stoi na przeszkodzie, by gabinet p. Sławoja - Składkowskiego przedłożył p. Prezydentowi Rzeczypospolitej projekt konkretny *do aprobaty* i zwrócił się do Izb — w myśl orędzia p. Prezydenta — o „zajęcie stanowiska". Wydaje mi się, że to jest *obowiązek* Rządu.

M. NIEDZIAŁKOWSKI.

Godna naśladowania inicjatywa

W sobotę dn. 14 b. m. urządził personel sklepowy warszawskich filii firmy Bata w salonach Café Palace zabawę taneczną, z której cały dochód został przeznaczony na rzecz Pomocy Zimowej. — Inicjatywa ta godna jest naśladowania.

Konkurs Pol. Mon. Tytoniowego w IPS-ie

Polski Monopol Tytoniowy, pragnąc zaznajomić się z opinią szerokich rzesz palaczy w sprawie artystycznej strony opakowań wyrobów tytoniowych, urządził w Instytucie Propagandy Sztuki w okresie od 5 do 25 b. m. wystawę prac graficznych, stanowiących dorobek ogłoszonego przez Monopol konkursu na opakowania, połączoną z głosowaniem zwiedzających wystawę.

Wystawiono 8 kompletów opakowań, z których głosujący mogą wybrać 3 komplety oraz 5 poszczególnych opakowań. Warunki głosowania otrzymują zwiedzający w kasie przy wejściu na wystawę.

Za najtrafniejsze odpowiedzi zostaną przyznane nagrody w postaci kolekcji papierosów w pięknych szkatułkach, które będą do obejrzenia w oknie wystawowym Dyrekcji P. M. T., Nowy Świat 4.

Obliczenie głosów i przyznanie nagród nastąpi do dnia 15.2. b. r. Rezultat głosowania podany będzie w prasie codziennej. Wszyscy nagrodzeni zostaną powiadomieni przez Dyrekcję P. M. T. listownie.

Emerytury na Śląsku Zaolziańskim

MOWA SEN. WOLFA NA KOMISJI BUDŻETOWEJ SENATU

Komisja Budżetowa Senatu rozpatrywała w czwartek budżet Emerytur i Zaopatrzeń.

W dyskusji zabrał głos sen. Wolf, który pom. in. oświadczył:

Według dekretu P. Prezydenta z dnia 19 listopada 1938 r. emeryci, pobierający zaopatrzenie ze skarbu czeskiego, zamieszkali na terenie, należącym dawniej do Czecho - Słowacji, a którzy wykażą się obywatelstwem polskim, mają otrzymywać 75% sumy zaopatrzenia emerytalnego, otrzymywanego od Czechów. Imieniem całej ludności Śląska Zaolziańskiego zwracam się do Rządu, aby ten dekret Pana Prezydenta Rzeczypospolitej był jak najprędzej znowelizowany. Nie rozumiemy bowiem tego, by po przeliczeniu 6,25 koron za 1 zł., kiedy ceny kupna przedstawiają się jak 1:5, miano potrącać jeszcze 25% zaopatrzenia emerytalnego wypłacanego przez Czechów.

Przy omawianiu tej kwestii w Komisji Budżetowej Sejmu mówiono, że emerytury czeskosłowackie są zbyt wysokie. Obecnie przychodzą do mnie ludzie i wykazują krzywdę, jaka ich spotkała. W rozporządzeniu P. Prezydenta jest coprawda powiedziane, że pewnym osobom, które wykażą się specjalnymi zasługami dla sprawy Polski, można będzie przyznać pełne zaopatrzenie emerytalne. Jest to jednak dzielenie obywateli na 2 kategorie. Ja bym chciał, aby wszyscy obywatele Zaolzia czuli się dobrymi Polakami i nimi byli. Poza tym powstaje kwestia, kto ma stwierdzać o położonych zasługach. Za zasługę poczytuje się wytrwanie przy narodowości polskiej. Ja wytrwałem, lecz miałem stanowisko niezależne, wytrwali nauczyciele, nauczający w szkołach polskich, jednak mieli oni w tym własny interes, wytrwali rolnicy. Nie uważam tego za zasługę. Byli jednak tacy, którzy musieli posyłać swe dzieci do szkoły czeskiej, zapisywać się do czeskich organizacji. Proszę jednak wejść w położenie tego rolnika czy górnika, na którego ciągle nastawano, aby posyłał swe dzieci do szkoły czeskiej, zapisywał się do czeskiej organizacji. Czyż gdy uległ — jest to tak wielką zbrodnią?

Przyszedł do mnie niedawno człowiek, który dawniej ze mną współpracował, a którego od kilku lat nie widziałem, skarżąc się, że został wyrzucony z pracy. Zapytałem: Czyż i wy poszliście na usługi czeskie?— Cóż miałem robić, odpowiedział. Mam 6-ro dzieci, z których 5-ro uczyło się w szkole polskiej. W ostatnim czasie przyszedł do mnie inżynier i powiedział, że jeżeli nie poślę dziecka do czeskiej szkoły, to wyrzuci mnie z posady. Długo naradzałem się z żoną. Poszedłem do kierownika szkoły polskiej, aby się usprawiedliwić, że muszę posłać dziecko do szkoły czeskiej i prosiłem go, aby uczył je po polsku. Dziś mnie wyrzucili.

O zasługach, położonych dla sprawy polskiej, ma orzekać wojewoda. Odnosimy się z wielkim szacunkiem i czcią do p. wojewody Grażyńskiego, nie tylko ze względu na jego stanowisko, ale i jego dawną i obecną działalność. Ale wojewoda wszystkich nie zna i ktoś musi o tych ludziach wydawać opinię. Gdy się do mnie zwracano, abym wydał swą opinię — odmówiłem, gdyż przeczyło by to mej zasadzie, iż wszyscy powinni być obywatelami i winni być narówni traktowani.

Następnie s. dr. Wolf podaje szereg obliczeń, wykazując, iż np. emeryt - nauczyciel, pobierający w Czecho-Słowacji 2.412,50 koron miesięcznie, otrzymywać będzie obecnie 245,80 zł. Gdyby pozostawał w służbie polskiej, otrzymywał by około 400 zł. A przecież mówiliśmy tym ludziom, aby nie odchodzili do Polski, gdyż są potrzebni na miejscu. Zostali, a teraz są poszkodowani.

Wszystko to wywołuje słuszne niezadowolenie. Zwracam się przeto z apelem do Rządu, aby dekret pana Prezydenta z dnia 19 listopada 1938 roku był jak najprędzej znowelizowany. Zanim to jednak nastąpi, proszę p. ministra Skarbu, aby wydał polecenie urzędom, które wymierzają zaopatrzenie emerytalne, by nie odliczali dodatków i nie czynili potrąceń, które potrącali Czesi.

Przegląd prasy

RYWALIZACJA ANTYSEMICKA.

Broń mnie Boże od przyjaciół, bo od wroga sam się obronię — musi powiedzieć O. Z. N., przeczytawszy „Jutro Pracy", pismo do niedawna bliskie ludziom z O. Z. N. O. Z. N. reklamuje swój antysemityzm, więc panowie z „Jutra Pracy" dowodzą, że tylko oni są prawdziwymi żydożercami, a antysemityzm O. Z. N. jest diabła wart. „Jutro Pracy" pisze

„Niech nam tedy wolno będzie o interpelacji OZN zwrócić się z interpelacją do OZN.

A mianowicie:

Czy wiadome jest władzom OZN, że wielu Żydów ciągle jeszcze zajmuje stanowiska zależne od ministrów należących do OZN?

Czy wiadome jest władzom OZN, że niektórzy z pośród wybitnych członków OZN mają za żony Żydówki?

Czy nie obawiają się władze OZN, że przez obsadzanie Żydami stanowisk oraz przez małżeństwa z Żydówkami dokonywana jest systematycznie infiltracja żydowska, protegowanie i w ogóle zażydzanie Polski od góry?

Co władze OZN zamierzają w najbliższym czasie uczynić, aby przeciwstawić się temu niebezpieczeństwu od wewnątrz?".

„Warszawski Dziennik Narodowy" niby z aplauzem odnosi się do tej „interpelacji" „Jutra Pracy" pod adresem O. Z. N. W komentarzach jednak organu endeckiego widać zaniepokojenie. Odbierają nam chleb antysemicki! Już O. Z. N., nie mówiąc o ONR., stał się dla endecji groźną konkurencją w hecach antysemickich, a tu teraz znowu wszystkich przelicytowuje „Jutro Pracy".

TEATR PCHEŁ.

Z drugiej strony OZN. został zaatakowany także przez niedawnych przyjaciół. Mianowicie p. Konstanty Szychowski w konserwatywnym „Słowie" wileńskim porównuje OZN. do teatru pcheł:

„Ozon przypomina wielki teatr pcheł. Jedne pchły skaczą wysoko w różnych kierunkach. Inne, umocowane na drucikach, kierowane przez nie znaną rękę, konsekwentnie idą w swoim.

Wolne pchły protestują, ale nie mają siły. Pchły na drucikach mają siłę tej ręki, która niemi kieruje. I pchły wolne, skaczące wysoko, łudzą się, że potrafią za sobą porwać pchły na drucikach".

Autor dodaje, że ten „teatr pcheł" to całe ozonowe „widowisko zaczyna mdlić".

O SEJMIE.

Popisy posłów „ozonowych" w Sejmie też nie przynoszą splendoru rządzącej tam partii i nie ratują jej reputacji. O dotychczasowym przebiegu debat sejmowych pisze „Kurier Polski":

„Przemówienia poselskie miały w sobie coś z rodzewnego i leniwego strumyka, szemrzącego łagodnie w słońcu władzy. Małe prośby, drobne postulaty, wielkie pokłony.

Nie może być inaczej tam, gdzie kolalja jest monopartyjną, gdzie jak np. w komisji budżetowej Sejmu nie ma poza posłami mniejszości narodowych ani jednego polskiego posła nie zależnego. Tam króluje sam Ozon.

Gdzie „góra" ozonowa nie występuje z własnemi planami, i koncepcjami, przeciwnemi polityce i projektom danego ministra, tam nie dzieje się nic ciekawego, tam przemówienia są blade, pozbawione motywów krytycznych w dużym stylu, tam są „biadolenia", są małe skargi i wielkie pochwały".

PRÓBY RATOWANIA.

Na jednym tylko polu ozonowcy przejawiają inicjatywę, występując dotąd coprawda indywidualnie, a nie jako całość organizacyjna z coraz to nowymi projektami kagańcowych ustaw antysemickich. Te wzorowane na Hitlerze pomysły mają ratować popularność OZN. Ostatnio młodoozonowy poseł Kieńć rozesłał w swym mieście Wilnie do prasy projekt wniosku antyżydowskiego, który zamierza zgłosić w Sejmie, o ile uzyska wymaganą regulaminowo ilość podpisów.

Według projektu posła Kieńcia Żydzi, którzy dowiedli czynami swej polskości korzystać mają z pełni praw obywatelskich.

Natomiast:

„Inni pozbawieni być mają prawa pełnienia funkcji wymagających zaufania publicznego.

Żydzi ochrzczeni przed 1918 rokiem nie podlegają żadnym ograniczeniom; ci, którzy przyjęli chrzest po 1918 roku będą traktowani według wniosku posła Kieńcia na równi z pozostającymi w wyznaniu mojżeszowem.

S-EK.

Umowa handlowa

z Rzeszą Niemiecką

Przyłączenie do Polski Śląska Zaolziańskiego oraz wcielenie do Niemiec Austrii i kraju Sudeckiego wywołało potrzebę poczynienia zmian w umowie handlowej pomiędzy Polską a Niemcami.

Zmiany te zostały poczynione i Rząd wystąpił do Sejmu z projektem ratyfikacji tej umowy.

Wczoraj komisja sejmowa rozpatrywała projekt rządowy i przy sposobności omówiła całokształt stosunków polsko-niemieckich.

Wyjaśnień na komisji udzielał wiceminister Sokołowski.

Ustawę przyjęto.

Kartele

Komisja Przemysłowo - Handlowa Sejmu rozpatrywała w czwartek projekt rządowy ustawy o porozumieniach kartelowych.

Sprawozdawca pos. Sikorski omówił całokształt zagadnienia kartelowego w Polsce i doszedł do wniosku, że strony ujemne dzisiejszego stanu rzeczy górują nad dodatnimi. Szczególnie ostro przeciw kartelom wystąpili rolnicy, uważając, że kartele hamują konsumcję artykułów przemysłowych przez wieś.

Po wyjaśnieniach wiceministra Rosego, komisja uchwaliła projekt rządowy, będący niewątpliwie zaostrzeniem obecnego stanu prawnego.

Komisja rozpatrywała ponadto rządowy projekt ustawy o ograniczeniu nadmiernych wynagrodzeń w przedsiębiorstwach.

Dyskusji nad tym projektem nie ukończono.

Czyja to samowola?

Od naszych czytelników w powiecie słonimskim otrzymaliśmy wiadomość, że zabroniono tam sprzedawania „Robotnika" na podstawie jakoby zakazu starostwa.

P. starosta pow. słonimskiego, do którego zwróciliśmy się telefonicznie, oświadczył, że zakazu takiego nie wydawał, i że zbada, kto ewentualnie mógł go wydać.

Kolportaż „Robotnika" jest tedy na terenie pow. słonimskiego w dalszym ciągu dozwolony w myśl ustaw ogólno - państwowych.

Przedłużenie umowy w rolnictwie

województwa krakowskiego

W dn. 18 stycznia w okręgowym inspektoracie pracy w Krakowie odbyła się polubowna Komisja w sprawie ustalenia warunków pracy i płacy dla robotników rolnych na terenie województwa krakowskiego.

Przewodniczył na konferencji okręgowy inspektor pracy, inż. Dubowik.

Po dyskusji ustalono zgodnie, że niezależnie od sytuacji na rynku zbożowym przedłuży się obecnie obowiązującą umowę na r. 1939 - 40.

Z ramienia Związku Robotników Rolnych brali udział w konferencji tow. tow. Kwapiński, Dynowski i Ulatowski.

Żółte niebezpieczeństwo

na... Korsyce

Izba handlowa w Ajaccio zwróciła się do Rządu francuskiego z obszernym memoriałem przeciwko najazdowi kupców chińskich na Korsykę. W memoriale swym izba wskazuje, że na Korsykę przybywa coraz większa ilość wędrujących kupców chińskich, sprzedających towary w olbrzymich ilościach, przeważnie wątpliwej jakości.

Izba domaga się od władz podjęcia energicznej akcji, gdyż zalanie rynku korsykańskiego towarami chińskimi umożliwione zostało jedynie na skutek nieprzestrzegania przepisów ustawowych, dotyczących działalności cudzoziemców we Francji.

Solidarny strajk słuchaczy

Państwowego Inst. Wychow. Fizycznego w Warszawie

Jak nas informują w P. I. W. F. wybuchł strajk protestacyjny, który objął wszystkich bez wyjątku cywilnych słuchaczy P.I.W.F. U podłoża tego wydarzenia tkwi sprawa akademizacji P.I.W.F. Mianowicie P.I.W.F. w Warszawie, mimo przyznana mu ustawą z przed kilku lat praw Akademii, nie daje swoim absolwentom żadnego tytułu, ani uprawnień, które przysługują absolwentom Instytutów Wychowania Fizycznego w innych miastach Polski.

Żadne interwencje nie odnosiły skutku.

W związku z tym odbyte przed kilku dniami walne zebranie Bratniej Pomocy P. I. W. F. uchwaliło jednodniowy strajk protestacyjny na dzień 17 b. m., oraz wybrało delegację, poruczając jej reprezentację żądań słuchaczy wobec władz P.I.W.F. Delegacja ta nie została jednak przyjęta przez władze P.I.W.F., ani przez p. pułk. Natolskiego, ani przez p gen. Sawickiego, który zawezwał jedynie do siebie starostów kursów (instytucja mianowana), stwierdzając na interwencję prof. Mydlarskiego, że dopóki strajk nie zostanie przerwany nie będzie tej sprawy rozpatrywał.

W związku z tym słuchacze P.I.W.F. postanowili kontynuować następnego dnia strajk przerwać. I wówczas jednak delegacja nie została przyjęta, tylko starostowie. Wieczorem, dn. 18 b. m., postanowiono jednomyślnie strajk kontynuować w celu spowodowania przyjęcia delegacji przez kierownictwo Instytutu, oraz przez zainteresowane ministeria.

Zaznaczyć należy, że w P.I.W.F. studiują również słuchacze zagraniczni.

Strajk obejmuje około 250 studentów cywilnych, wykazujących pełną solidarność i jednolitość, mimo trudnych warunków, w jakich kontynuują swoją akcję.

Pokwitowania

NA GŁODNE DZIECI HISZPANII.

Kolporter „Robotnika" M. Najdin z Lubartowa składa jako pozostałość z kolportażu zł. 3.11.

Centralny Związek Górników z Borysławia składa na wdowy i sieroty po poległych w Hiszpanii zł. 730.—.

Jerzy z żoną K. z Lublina zł. 5.—, Andrzej K. z Warszawy zł. 5.—,
S. B. zł. 20.—.

Czy to było potrzebne?

W dobie dzisiejszej przyzwyczailiśmy się do wielu rzeczy. Nie dziwi więc nas już to wcale, że wyeliminowano udział społeczeństwa z całego szeregu dziedzin życia. Jest to wszak okres, w którym czynnik biurokratyczno - komisary czny święci swoje triumfy. To już trudno. Przeżywa on dziś swoją wiosnę i swoje lato, mamy uzasadnioną nadzieję, że wkrótce zacznie przeżywać swoją jesień i ulożyć się potem na długi, może wieczny sen zimowy. Ale tymczasem wciąż jeszcze słońce do niego się uśmiecha. Parlament bez demokratycznych wyborów, samorząd terytorialny bez samorządu, ubezpieczenia społeczne bez udziału społeczeństwa, to wszystko są zjawiska dzisiaj powszechne i niestety normalne, aczkolwiek zaczyna się już mieć ku lepszemu.

Ale przyznajemy szczerze, że jednej rzeczy nie bardzo umiemy sobie wyobrazić, spółdzielczości bez samorządu wewnętrznego, spółdzielczości, w której zrzeszeni członkowie nie kierują sami swymi sprawami. Spółdzielczość taka przestaje być w ogóle spółdzielczością, staje się jakimś państwowym przedsiębiorstwem handlowym. Samorząd członków stanowi bowiem jedną z najistotniejszych cech spółdzielczości. Demokracja wewnętrzna to naczelna zasada spółdzielcza, która figuruje wśród sześciu zasad tak zw. roczdalskich. Są to te zasady, które stanowią o charakterze spółdzielczym danej instytucji. Pominięcie choć jednej z tych zasad decyduje o tym, że owa instytucja nie może być uważana za spółdzielnię. A samorząd jest pierwszą z owych zasad. Spółdzielczość we Włoszech i w Niemczech, spółdzielczość o wspaniałym rozwoju gospodarczym i pięknej tradycji, zlikwidowano za jednym zamachem, odbierając jej samorząd.

Spółdzielczość jest to forma nowego życia. Ale z punktu widzenia współczesnego państwa opartego na świętym prawie własności, jest to własność zbiorowa. Pewna grupa ludzi składa swoje kapitały, dokonywa nimi pewnych obrotów i osiąga pewne wartości. Jest więc rzeczą, wedle pojęć współczesnych, najzupełniej naturalną i samo przez się zrozumiałą, że posiada ona prawo kierowania samodzielnego swymi sprawami i nieograniczonego dysponowania swą własnością. Czyżby miało być bardziej święte prawo własności osobistej, niż prawo własności zbiorowej? I dlaczegóżby właśnie ta forma własności zbiorowej, forma spółdzielcza, miała być na prawach wyjątkowych, a np. własność zbiorowa — akcyjna, miała cieszyć się wszystkimi przywilejami własności prywatnej. A przecież człowiek posiada pełne prawo dysponowania swą własnością indywidualną i może być w tym prawie ograniczony tylko w bardzo wyjątkowych wypadkach i tylko na drodze postępowania sądowego, na drodze ubezwłasnowolnienia. Dla jakiej słusznej przyczyny własność zbiorowo - spółdzielcza, miałaby być gorzej traktowana?

A więc z jakiegokolwiek punktu widzenia na sprawę się popatrzymy, wnioski nasze będą jednakowe. Z punktu widzenia społecznego, nie należy ograniczać społeczeństwa w wykonywaniu jego praw, z punktu widzenia kapitalistycznego nie należy krępować właścicieli w dysponowaniu swą własnością.

A jednak nie brak i zakusów w tę stronę skierowanych. Mamy tu do zanotowania fakt przykry. Największa spółdzielnia spożywców w Polsce, spółdzielnia w Łazach, działająca na terenie świeżo odzyskanego Śląska Zaolziańskiego, została pozbawiona swego samorządu i obdarzona rządami komisarycznymi. Decyzja ta zapadła na podstawie dekretu Prezydenta Rzeczy pospolitej, który ze względu na wyjątkowe warunki okresu przejściowego upoważnia władze państwowe do ustanowienia w okresie do końca roku 1940 zarządów komisarycznych w instytucjach społecznych, działających na tamtym terenie. Rozumiemy dobrze intencje tego dekretu. Został on spowodowany warunkami wyjątkowymi, wynikającymi ze zmiany przynależności państwowej tych ziem i konieczności dostosowania się do stosunków, panujących w nowym organizmie państwowym. Ale twierdzimy, że taki dekret należy stosować z całą ostrożnością, a w żadnym razie nie może on być użyty dla dogodzenia tym czy innym zachciankom różnych czynników. Mechaniczne odebranie ludności we wszystkich dziedzinach jej samorządności musiałoby wywrzeć skutki możliwie najgorsze.

Państwo powinno interweniować tylko wtedy, gdy zachodzi istotna potrzeba. Interwencję tę mogą spowodować względy wyższe natury politycznej lub gospodarczej, wynikające z konieczności dostosowania instytucji społecznych tamtego terenu do naszych warunków politycznych czy gospodarczych.

Czy te względy w danym wypadku zachodziły? Sądzimy, że nie. Spółdzielnia w Łazach jest instytucją zasłużoną w obronie polskości na terenie Śląska Zaolziańskiego. Jest ona doskonale zatem przystosowana do pracy i działalności w ramach niepodległego państwa polskiego. Byłoby niezasłużoną krzywdą, gdyby ktośkolwiek twierdził, że trzeba ją dopiero administracyjnymi środkami do tego przekształcać i reorganizować. Intencją dekretu mogło być tylko, pomijamy czy słusznie, czy niesłusznie, wkroczenie w życie instytucji obcych, istniejących na tamtym terenie. Tak jak z radością i wylaniem witamy braci naszych ze Śląska we wspólnym związku państwowym, tak samo bez zastrzeżeń i trudności musimy przyjąć te wszystkie instytucje, które w najtrudniejszych warunkach udowodniły swe przywiązanie do polskości.

Nie sądzimy również, aby odegrać jakąkolwiek rolę mogły tu względy gospodarcze. Rozumiemy, że przystosowanie się do nowego organizmu gospodarczego stwarza pewne trudności, bodaj dla wszystkich na Śląsku Zaolziańskim. Ale Spółdzielnia w Łazach, która od pierwszej chwili zgłosiła swe przystąpienie do Związku „Społem", weszła wszak na najprostszą drogę gospodarczego związania się z Polską i żaden komisarz nic nowego pod tym względem nie wymyśli.

Nie ma zatym uzasadnienia odebranie spółdzielczości zaolziańskim ich samorządu. Lepiej jest, naturalnie, na drogi błędne nie wkraczać. Ale jeżeli się już na nie weszło, lepiej wcześniej z nich zejść niż później. Spółdzielczość Śląska winna odzyskać swą wewnętrzną demokrację.

ADAM PRÓCHNIK.

Wolność i -business

Wickham Steed należy od lat do najpoważniejszych i najbardziej ustosunkowanych publicystów angielskich. Z jego opinią liczy się nietylko przeciętny czytelnik prasy brytyjskiej, lecz również aktywny polityk i dyplomata. Steed zna doskonale tajemnice gabinetów i kancelaryj politycznych, w których zapadają decyzje o znaczeniu międzynarodowym; zna też nie mniej dobrze kulisy i zakamarki prasy światowej, a przede wszystkim angielskiej, i potrafi ocenić jak należy wartość i wiarogodność podawanych przez nią informacyj.

Właśnie niedawno wydał Wickham Steed bardzo ciekawą publikację p. t. „Książka o prasie", w której uwzględnił m. in. najświeższy materiał polityczny z doby monachijskiej, i po — monachijskiej. W zakończeniu tej publikacji Steed rzucił niezmiernie interesujące światło na przyczyny i motywy zachowania się pewnej części prasy angielskiej wobec aktualnych spraw polityki międzynarowej.

Pisze więc Steed w tym znamiennym „Post - Scriptum": W niedzielę, dnia 9 października, zastrzegł się jasno niemiecki dyktator Hitler przeciwko mieszaniu się W. Brytanii do spraw „Trzeciej" Rzeszy; równocześnie zagroził wojną na wypadek ewentualnego powrotu na stanowiska trzech b. brytyjskich ministrów (Duff Cooper, Churchill, Eden). Gdy wiadomość o tym podana została tej samej niedzieli przez radio, wśród społeczeństwa angielskiego zapanowało powszechne oburzenie. Ale następnego dnia nie znalazła się w inspirowanej prasie angielskiej ani jedna oznaka głębokości tego oburzenia. Niektóre pisma poprostu rozgrzeszały Hitlera.

Bliższe zbadanie tego poniżającego naszą „wolną" prasę milczenia ujawniło, że pewne wielkie agencje ogłoszeniowe ostrzegły pisma, którym udzielały dużych zamówień, że „wyolbrzymiającym międzynarodowy kryzys i usiłującym spowodować alarm, który byłby szkodliwy dla handlu", ogłoszenia zostaną wstrzymane. Żadne z ostrzeżonych w ten sposób pism nie odważyło się ujawnić nazw owych agencyj i poddać ich postępowanie ocenie opinii publicznej. I to w momencie kiedy sprawą największej wagi dla narodu angielskiego było jednoczyć kraj dla obrony jego wolności i ewentualnie jego niezależnej egzystencji".

Trzeba przyznać, że Steed z rzadko spotykaną odwagą cywilną napiętnował w relacji powyższej tchórzliwe i oportunistyczne stanowisko angielskiej prasy burżuazyjnej, zapatrzonej w możliwości... kasowe, spychającej na plan dalszy kwestie honoru, wolności i słuszności, byleby tylko nie ponosły uszczerbku kalkulacje inseratowe. Wyznanie Steeda jest cennym komentarzem do charakterystyki współczesnej moralności mieszczańskiej, tym cenniejszym, że pochodzi ze strony publicysty konserwatywnego, który o jakieś tendencje lewicowe obsolutnie pomawianym być nie może.

Bd.

Min. Kościałkowski o ubezpieczeniach społecznych

bezrobociu i opiece społecznej

Przemow.en.e w Kom.sji Se.mowej

(PAT). Na zakończenie debat komisji budżetowej Sejmu, która obradowała w dn. 17 b. m. nad budżetem ministerstwa Opieki Społecznej zabrał głos p. minister Op. Społecznej M. Kościałkowski, który w odpowiedzi na poruszone zagadnienia, m. in. powiedział:

Co do samorządu ubezpieczeń stanowisko moje od roku zeszłego w niczym się nie zmieniło. Jestem zwolennikiem wprowadzenia samorządu. Niestety może to następować jednak tylko stopniowo. Przystąpiłem do wstępnych prac w tym kierunku. Pierwszą była zamiana komisarzy w Ubezpieczalniach, którzy byli elementem urzędniczym, na element społeczny. Drugim etapem jest powołanie Rady Ubezpieczeń Społecznych przy ministrze Opieki Społecznej. Ostatnio odbyły się dwa posiedzenia tej Rady i jesteśmy w przede dniu trzeciego. Na posiedzeniach tych są rozpatrywane zagadnienia zasadnicze. Utworzenie samorządu przewiduję przede wszystkim w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych. W jakiej formie będzie on skonstruowany, tego jeszcze w tej chwili nie mogę powiedzieć.

W związku z tym poruszana była sprawa obniżenia składek. Sprawa ta w zeszłym roku była przedmiotem ostrej dyskusji, w której ścierały się dwa poglądy: konieczność utrzymania obniżki oraz konieczność przywrócenia poprzedniej wysokości składek. Pierwszy pogląd reprezentowali przedstawiciele sfer gospodarczych, drugi zaś ci, którzy reprezentują ubezpieczonych. Sprawa wysokości składek nie dotyczy tylko mego resortu. Zainteresowane są w dużym stopniu także resorty gospodarcze. Sprawa ta jest dyskutowana w łonie Rządu i nie chciałbym przesądzać, jaka będzie decyzja Rady Ministrów.

Minister wypowiada się za instytucją lekarzy domowych.

W sprawie emigracji sezonowej minister oświadczył, że wysiłki jego idą w kierunku polepszenia warunków pracy emigrantów sezonowych i możności *zaoszczędzenia przez nich na wychodźctwie większych pieniędzy*, by po powrocie do domu mogli ulepszyć swą gospodarkę. Zagadnienie to wiąże się częściowo z problemem braku możności zatrudnienia w kraju wszystkich poszukujących pracy.

Minister twierdził, że w tych warunkach finansowo - gospodarczych, w jakich państwo nasze się znajduje, zrobiliśmy już olbrzymi krok naprzód w walce z bezrobociem.

Dalszy ciąg przemówienia poświęcił minister zagadnieniu młodzieży, oświadczając, że resort jego przywiązuje do tego zagadnienia wielką wagę. Opieka nad matką i dzieckiem, dożywianie w szkołach, akcja półkolonijna i kolonijna oraz dalsza opieka nad młodzieżą — wszystko to nie może być zmarnowane. Młodzież nasza nie może pójść na zbranię i musi stanowić pełnowartościowy element obywatelski.

Z zagadnieniem tym wiąże się i sprawa organizacji świata pracy najemnej. Izby Pracy to orzech bardzo trudny do zgryzienia. Nie udało się dotąd zrealizować. Zagadnieniem tym musimy się wszyscy w dalszym ciągu zajmować — zarówno Rząd, jak i Sejm.

Co się tyczy robót publicznych, to w zagadnieniu zarobków dominuje — moim zdaniem — nie sprawa podwyższania płacy dniówkowej, lecz zwiększania liczby dniówek w tygodniu.

Musimy dać robotnikowi odpowiednie mieszkanie. Ale zagadnienie mieszkań robotniczych nie jest sprawą tylko mego resortu. Cały Rząd tę konieczność uznaje. Zagadnienie to będzie musiało być rozstrzygnięte radykalnie.

Dalej minister mówi o potrzebie rozszerzenia opieki społecznej na wsi, gdzie wiele pozostawia ona do życzenia, aczkolwiek rozwija się.

Kłopoty Francji z Syrią

W Syrii wybuchły rozruchy i mówi się już, że stanie się ona dla Francji tym, czym Palestyna dla Anglii. Podobieństwo jest istotnie znaczne.

Przed wojną światową Syria należała do Turcji, po wojnie zaś otrzymała mandat na nią Francja. W roku 1936 Francja (rząd Bluma) zgodziła się na zawarcie traktatu, uznającego samodzielność Syrii w sojuszu z Francją, na wzór układu Anglii z Irakiem, sąsiadem Syrii.

Ale Francja nie ratyfikowała tego traktatu. Jeszcze w końcu r. ub. min. Bonnet oświadczył, że Francja nie będzie dłużej zwlekała z ratyfikacją, ale w końcu odmówiła. Stało się to pono dlatego, że Francja dowiedziała się, iż Syria jest polem intryg niemiecko-tureckich przeciw Francji. To jest możliwe. Ale poważniejszym powodem zdaje się być protest mniejszości syryjskich przeciw niepodległości tego kraju. Większość ludności syryjskiej stanowią Arabowie, ale są też mniejszości jak Druzowie (chrześcijanie), Alaouite, Jezireh — szczepy, przeciwne rządom Arabów i buntujące się przeciw nim.

Gdy Arabowie dowiedzieli się o odmowie Francji ratyfikowania układu, odbyli zebrania demonstracyjne przeciw Francji i na znak protestu zamknęli sklepy w Damaszku i Aleppo. Druzowie i inni natomiast ucieszyli się bardzo.

Francja wysłała do Syrii komisarza Puaux, który ma sprawować nadal mandat na ten kraj. Arabowie przyjęli go wrogo, mniejszości zaś — radośnie.

Z prac TUR-a

Kursy w całej Polsce

Już pisaliśmy o tym, że w pracy TURowej w ostatnich czasach wybitne miejsce zajęły kursy różnych typów. Niektóre mają charakter „centralny" (dla całej Polski: w Zakopanem, Warszawie). Przeważna zaś część ma charakter lokalny lub okręgowy. Centralne kursy są internatowe (całodzienne); lokalne i okręgowe często — wieczorne. Czas trwania różny — od paru tygodni do kilku miesięcy. Na kursach lokalnych pracują z reguły przede wszystkim prelegenci miejscowi, ale dojeżdżają także referenci z Warszawy i większych miast. Programy są różne; zazwyczaj jednak nacisk kładzie się na dwa tematy: Polska współczesna i program socjalistyczny.

Wybory samorządowe trochę zahamowały robotę kursową w niektórych ośrodkach. Ale w innych trwała przed świętami w całej pełni. Z zakończonych ostatnio kursów przypomnijmy Wilno. Wykłady odbywały się wieczorem. Obok prelegentów miejscowych wykładali przybyli z Warszawy tow. Fröhlich, Karniol, Zdanowski i niżej podpisany. Odbył się cały szereg kursów **samorządowych**, np. w Zach. Małopolsce.

Obecnie, po świętach praca kursowa pójdzie przyśpieszonym tempem. Przede wszystkim w Warszawie odbędzie się w początku lutego **ZIMOWY KURS CENTRALNY** dla całej Polski, na wzór letniego zakopiańskiego. Kurs ten miał być urządzony w Zakopanem, ale warunki zakwaterowania stanęły na przeszkodzie. Kurs oczywiście będzie miał charakter internatowy.

Rusza się też, i to bardzo, prowincja. **KRAKÓW** z powodu wyborów samorządowych nie urządzał dotychczas szkoły społecznej. Obecnie przystępuje do urządzania nie wielkich zespołów, poświęconych samokształceniu, przeważnie atoli w naukach przyrodniczych, z udziałem profesorów uniwersytetu; przewidziane są także prace laboratoryjne.

Szkoły społeczne dopiero teraz się zaczynają.

W ŁODZI I LWOWIE niebawem rozpoczną się większe kursy mieszane, dla mężczyzn i kobiet. **POZNAŃ** rozpoczyna w tych dniach kurs społeczny o własnych siłach; ciekawe, że wśród prelegentów widzimy kilku działaczy „wiciowych". **PRZEMYŚL** organizuje aż dwa kursy. **PIOTRKÓW i RADOM** organizują kursy o własnych siłach.



Kurs oświatowy, zorganizowany przez T. U. R. i Klasowe Związki Zawodowe w Kielcach, we wrześniu 1938 r.

Mniejsze miejscowości starają się nie pozostać w tyle. Zorganizował kurs **Wieluń**. **W Częstochowskim**, w szeregu mniejszych osad zorganizowano szereg kursów. Żywą działalność rozwinął tu t. Dewor, uczestnik zakopiańskiego Kursu letniego. Trzeba podkreślić, że nasi letni słuchacze rozwijają na prowincji owocną pracę. Tak np. w kursie, organizowanym w Końskich żywy udział bierze t. Armada. Towarzyszom w Końskich udało się do pracy wykładowej zachęcić kilku pedagogów miejscowych i prelegentów z Radomia. Z Warszawy przybędą tow. Ciołkosz i Piotrowski. We **Włocławku** rozpoczyna się kurs samorządowy; przybędą prelegenci z Warszawy, np. t. radny Garlicki. Bardzo się krząta **Sochaczew**. Kurs tam rozpoczął się 15 stycznia. Obliczony jest skromnie — na 10 godzin w ciągu 4 niedziel i jednego dnia powszedniego. Kurs będzie miał charakter częściowo samorządowy; z Warszawy mają przyjechać tow. Czapiński, Krygier, Piotrowski, Roz ropowicz. Z kursów specjalnych wymienimy kurs spółdzielczy w Łodzi (z udziałem tow. Próchnika i Osóbki).

Wszystkich kursów oczywiście wyliczać nie będziemy. Zresztą niektóre miejscowości dopiero przystępują do dzieła. Niektóre miejscowości (**Kielce**) zorganizowały kurs całkowicie własnymi siłami, — obecnie Kielce organizują już drugi kurs.

Robota idzie, jak to się mówi, pełną parą. Ten „popyt" na kursy jest objawem bardzo znamiennym i dodatnim. Świadczy o tym, że nasz robotnik nie zadawala się poszczególnymi oderwanymi odczytem — chce wiedzy poważniejszej, pogłębionej, systematycznej uzyskanej przytem przy pomocy **własnego wysiłku**. Trzeba bowiem zważyć, że kursy TURowe połączone są najczęściej z kolokwiami, seminariami, nawet pisemnymi opracowaniami słuchaczy. Zagadnienie **metody pracy** jest przedmiotem stałej troski.

B. pomyślnym objawem jest zrozumienie potrzeby kursów i pomoc ze strony związków zawodowych. Tow. kolejarze, jak wiemy, urządzają liczne własne kursy, np. na jesieni odbył się internatowy kurs ZZK. w Jaremczu w domu ZZK. Związek robotników rolnych planuje urządzenie kursu (wespół z TURem) na wiosnę. (Harcerze — również na wiosnę). Ustalona ostatnio współpraca TUR. z ZNP. ułatwia TURowi urządzanie kursów i wykładów. Ob. nauczyciele zamierzają na specjalnym kursie zająć się metodyką pracy wśród robotników.

Tak pomyślnie rozwija się nasza praca kursowa.

K. CZAPIŃSKI.

Walka o umowę zbiorową
pracowników kolei powiatowej kalisko-tureckiej

Pracownicy Kolei Powiatowej Kalisko - Tureckiej od dłuższego już czasu dążą do wprowadzenia na kolei umowy zbiorowej, któraby możliwie ściśle określiła ich warunki płacy i pracy.

W drugiej połowie roku ubiegłego Zarząd Kolei K.-T. zasadniczo wyraził swą zgodę wobec przedstawicieli ZZK na przystąpienie do omówienia i ustalenia umowy zbiorowej; gdy jednak Centrala ZZK opracowała i przesłała swój projekt umowy, jako materiał do dyskusji, Zarząd kolei — wbrew poprzedniemu stanowisku — odpowiedział odmownie.

W tej sprawie w dniu 10 b. m. delegacja ZZK, w osobach tow. tow.: Józefa Odrobiny — czł. W. W. i Wł. Suwałowskiego — prezesa Koła ZZK w Kaliszu, przeprowadziła interwencję u starosty powiatu kaliskiego, mgr. S. Sobolewskiego, wobec którego, jako prezesa Zarządu Kolei K.-T., zreferowała punkt widzenia Związku, prosząc o poddanie rewizji dotych czasowego stanowiska i o przystąpienie do uzgodnienia i zawarcia umowy zbiorowej. Jako przykład braku umowy zbiorowej, delegacja wskazała fakt zwolnienia z pracy na kolei jednego z pracowników po 20 latach nienagannej pracy.

W odpowiedzi na argumenty, wysunięte przez przedstawicieli ZZK, p. starosta oświadczył, że głównym powodem odmownego stanowiska, zajętego przez Zarząd Kolei przy rozpatrywaniu tej sprawy, jest mała dochodowość Kolei, nie pokrywająca się z istotnymi potrzebami. Projekt, nadesłany przez ZZK, przewidywał właśnie zwiększenie wydatków, których Zarząd w tej sytuacji nie mógł zaakceptować. Po dłuższej wymianie zdań, p. starosta w końcu oświadczył, że sprawę ponownie rozważy i udzieli Związkowi odpowiedzi.

Jakkolwiek delegacja ZZK nie uzyskała stanowczej odpowiedzi, wyrażającej zgodę na podpisanie umowy zbiorowej, mamy nadzieję, że przy ponownym rozpatrywaniu tej sprawy przeważy czynnik należytego zrozumienia żądań pracowników. Pracownicy nie spoczną póty, póki postulat ich nie zostanie zrealizowany.

WIADOMOSCI SPORTOWE

BOKS

DRUGIE WYSOKIE ZWYCIĘSTWO POLSKICH BOKSERÓW W SZWECJI

W środę wieczorem odbył się w Szwecji w miejscowości Borlaenge drugi mecz bokserski polskiej reprezentacji. Tym razem przeciwnikiem Polaków, którzy wystąpili pod firmą reprezentacji Warszawy, była reprezentacja Dalekarnii, wzmocniona bokserami ze Sztokholmu. Mecz pomyślany jako propagandowy pokaz boksu, wywołał duże zainteresowanie i spełnił całkowicie swą rolę. Polacy zademonstrowali poziom boksu, nie oglądany dotychczas w tej prowincji. Wszystkie walki zostały przez naszych pięściarzy z ogromną przewagą punktów wygrane. Jedyną porażkę poniósł Szymura, który zresztą również miał wygraną walkę z Andersenem. W wadze ciężkiej Piłat, który uległ dotkliwej kontuzji palca, zastąpiony został w walce z Tandbergiem przez Arne Andersona. Oczywiście wynik walki [illegible] Szwedów [illegible] ny do ogólnej punktacji tak, że wynik brzmiał 12:2 na korzyść Polaków.

W wadze muszej Rotholc znokautował w drugiej rundzie Szweda [illegible].

W wadze koguciej Koziołek pokonał Andersona.

W wadze piórkowej Czortek stanął do walki z Bertilem Andersonem, wygrywając zdecydowanie.

W wadze lekkiej Woźniakiewicz wygrał przez k. o. w drugiej rundzie z Blixtem.

Najlepszy z Polaków Kolczyński zwyciężył na punkty Hammara.

W wadze średniej Pisarski pokonał Eklunda.

W wadze półciężkiej jedyną porażkę z Polaków poniósł Szymura, przegrywając do Per Andersona.

W wadze ciężkiej odbyła się jedynie pokazowa walka między dwoma Szwedami: Tandbergiem i czwartym z kolei Andersonem (Arne). Zwyciężył Tandberg na punkty.

HOKEJ

MECZ REWANŻOWY POLSKA — KANADA W ZAKOPANEM.

Podczas [illegible] skiej w Katowicach doszło do porozumienia w sprawie urządzenia meczu rewanżowego hokejowego Pol[illegible] w Zakopanem podczas [illegible] mistrzostw FIS między 6 a 19-ym lutego.

Wiadomości z całej Polski

SAMOBÓJSTWO DEFRAUDANTA

W Ogrodzie Saskim w Warszawie przechodnie znaleźli na ławce nieprzytomnego mężczyznę. Wezwano Pogotowie i powiadomiono policję. Lekarz stwierdził, że mężczyzna zatruł się esencją octową i po udzieleniu pomocy przewiózł go do szpitala Przemienienia Pańskiego. Ze znalezionych dokumentów okazało się, że jest to Bernard Sajkowski, zamieszkały przy ul. Freta 5.

Policja ustaliła, że Sajkowski dokonał defraudacji, po czym targnął się na życie przez wypicie esencji octowej.

OSZUST SYMULOWAŁ NAPAD.

Policja została zaalarmowana o napadzie, jakiego miano dokonać na Stefana Kalbarczyka, mieszkańca Krakowa, na szosie w pobliżu osady Kaczka pod Tomaszowem. Kalbarczyka napadło dwóch bandytów, którzy rzekomo pobili go, a następnie obrabowali z pieniędzy, kosztowności i rewolweru. Nieprzytomnego Kalbarczyka znaleźli przejeżdżający wieśniacy.

Wszczęte dochodzenie ustaliło, że Kalbarczyk napad symulował, pieniądze przetracił na hulanki, a rewolwer sprzedał. Karany on był aresztem za oszustwa, jakich dopuścił się we Lwowie. Na terenie Krakowa również dał znać o sobie, popełniając szereg oszustw. Decyzją sędziego śledczego oszust został osadzony w więzieniu.

POŻAR TEATRU W SOSNOWCU.

W nocy, około godz. 24-ej, po zakończeniu przedstawienia wybuchł groźny pożar w budynku teatru miejskiego w Sosnowcu. Zaalarmowana straż pożarna przybyła na miejsce pożaru i przystąpiła do akcji ratunkowej. Po 2-ch godzinach pożar zlokalizowano.

Spłonęła niemal całkowicie scena, część sufitu, instrumenty muzy[illegible], kurtyna i dekoracje. Ponadto zniszczeniu uległa malatura widowni. Straty są b. znaczne.

W związku z pożarem teatr nie będzie czynny prawdopodobnie przez parę tygodni do czasu przeprowadzenia gruntownego remontu.

Władysław Ładny

W dniu 14 stycznia b. r. zmarł w Łukowie, na proletariacką chorobę, gruźlicę, *Władysław Ładny*, w wieku lat 42. Zmarły był od szeregu lat członkiem Polskiej Partii Socjalistycznej oraz w latach 1916 — 18 członkiem P.O.W.

Długoletnia ciężka choroba nie pozwoliła t. Ładnemu brać czynnego udziału w życiu organizacyjnym Partii w ostatnich kilku latach, jednak do śmierci pozostał wierny Idei, której służył przez całe swe życie.

Cześć Jego pamięci.

OKR.-PPS. ŁUKÓW

Kącik radiowy

Już jest milioner radiowy

Abonentem nr. 1.000.000 jest wójt gminy zbiorowej Drohomirczany w pow. Stanisławowskim — p. Czesław Nowak, zgłoszony w Agencji Pocztowej Łysiec.

Zgodnie z zapowiedzią p. Czesław Nowak otrzymuje od Polskiego Radia, jako milionowy abonent, premię w wys. 5.000 zł.

Pierwszą osobą, która rozpoczęła marsz do drugiego miliona radioabonentów polskich jest p. Stanisław Lipowski, z zawodu nauczyciel, zamieszkały w Kamienicy Kościelnej, w pow. Wołkowyskim. P. Stanisław Lipowski otrzymuje premię w wysokości 1.000 zł.

Drugim sąsiadem milionowego abonenta jest p. Wacława Sobczyńska, robotnica zamieszkała w Łodzi przy ul. Długosza 22, zarejestrowana jako abonent nr. 999.999. Otrzymuje ona również premię 1.000 zł.

Zapowiadane przez Polskie Radio nagrody dla najstarszych abonentów ogłoszone będą w dniach najbliższych.

Radio warszawskie

PIĄTEK, 20 stycznia.

WARSZAWA I. 6.30 Pieśń. 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muz. (płyty). 8.00 Aud. dla szkół. 11.00 „Stanisław Staszic" — słuchowisko dla dzieci starszych w opr. Benedykta Hertza. 11.25 Chór (płyty). 12.00 Hejnał. 12.03 Aud. południe. 15.00 „Na szerokim świecie" — dla młodzieży. 15.20 Poradnik sportowy. 15.30 Muz. obiadowa. 16.00 Dziennik i wiad. gosp. 16.20 Rozmowa z chorymi. 16.35 Polskie utwory fortep. w wyk. St. Chojeckiego. 17.00 Niebezpieczeństwo elektryczności — pog. 17.10 Arie i pieśni w wyk. Stani Zawadzkiej (sopran). 17.35 „Mało znane bogactwa C. O. P." — reportaż. 17.45 Skrzynka techniczna. 18.00 Aud. dla wsi. 18.30 „Pan Tarabankiewicz w Abisynii i na księżycu" — humoreska. 18.55 Koncert rozrywkowy. 20.35 Aud. inform. 21.00 Chór Polskiego Radia. 21.15 Koncert symf. z Filharmonii Warsz. pod dyr. M. Mierzejewskiego i Mikołaj Orłow (fortepian). 23.00 Muz. (płyty). 22.55 Przegląd prasy i dziennik. 23.05 Wiad. z Polski w [illegible]

WARSZAWA II. 14.00 Muz. salonowa w wyk. zespołu Stefana Rachonia. 15.00 Melodie kubańskie i meksykańskie — koncert rozrywkowy z płyt. 15.55 „Das Wohltemperierte Klavier" Jana Sebastiana Bacha. Gra Edwin Fischer (płyty). Preludia i fugi. 16.40 Wiad. sportowe i parę informacji. 16.50 Lekkie piosenki śpiewa Zbigniew Rawicz. 17.10 Hodowla zielonej jarzyny w domu 17.25 Życie kulturalne stolicy. 17.35 Program. 17.40 Muz. tan. (płyty). 20.00 Koncert symf. Filharm. Warsz. 21.00 Mozart: Ludwik Kurkiewicz i Teofil Rudnicki — klarnety, Bazyli Orłow — fagot. 21.20 „Spór o metaforę". 21.35 Muz. tan. (płyty). 22.30 Rec. śpiewaczy Zofii Musalskiej. 22.55 Fragmenty baletowe z oper (płyty).

SOBOTA, 21 stycznia.

WARSZAWA I. 6.30 Pieśń 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muz. — płyty. 7.00 Dziennik. 7.15 Muz. — płyty. 8.00 Aud. dla szkół. 11.00 Śpiewajmy piosenki. 11.25 Organy Wurlitzera i ksylofon — płyty. 12.00 Hejnał. 12.03 Aud. poł. 15.00 Słuchowisko dla dzieci: „Dzieci Pana Majstra". 15.30 Muz. obiadowa. 16.00 Dziennik i Wiadom. gosp. 16.20 Kronika literacka. 16.35 Rec. wiolonczel. Tadeusza Lifana. 17.05 Złote czasy sceny krakowskiej — felieton. 17.20 Zespół pod dyr. Fr. Nierychły. 18.00 Aud. dla wsi: 1) Skrzynka rolnicza — inż. Wacław Tarkowski. 2) Audycja literacka. 18.30 Aud. dla Polaków za granicą. 19.25 Kapela Ludowa. 19.55 Walce. 20.35 Aud. inform. 21.00 Muzyka taneczna. 21.55 Przegląd prasy i Dziennik 23.05 Wiad. z Polski w jęz. niem. 2[illegible] Muz. tan. — płyty.

WARSZAWA II: 14.00 Koncert — płyty. 15.00 Wiad. sportowe i Parę informacji. 15.10 Koncert solistów: Mieczysław Bryglewicz — tenor. Henryk Bartnikowski — flet. 15.45 Życie kulturalne stolicy. 15.55 Program. 16.00 Muz. tan. 17.00 Muz. tan. — płyty. 17.50 Koncert. 18.05 Trzy szkice Respighiego — płyty. 21.05 Rec. skrzypcowy A. Smifranka. 21.20 Jules Massenet: „Manon" — opera — płyty.

Tabela wygranych
12 dzień ciągnienia IV klasy 43 Loterii Państwowej

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

50.000 zł. — 11507 76498
10.000 zł. — 148418
5.000 zł. — 35576 48820 102904 111367 122943 126404
2.000 zł. — 795 4403 7400 19479 47105 58519 60053 64132 81482 96497 108562 109377 112416 122906 134838 136967 141218 155456
1.000 zł. — 1712 17783 17797 29675 36187 53939 63672 63948 68068 79827 81439 84680 89528 100769 107036 109927 118438 127180 128949 143170 144372 145493 152347

PO 250 ZŁOTYCH.

320 35 96 407 978 96 671 701 70 562 1062 198 247 475 600 28 778 2002 45 83 216 68 333 88 510 721 817 52 907 3192 270 359 407 12 73 512 622 702 3 886 4084 129 74 75 289 349 404 772 837 928 5003 17 84 97 179 385 693 640 830 51 925 [illegible] 6205 48 391 474 99 714 68 867 [illegible] 25 27 7162 207 19 36 687 760 66 77 84 935 8032 72 117 650 828 93 969 9016 216 45 366 603 39 757 932 90 10176 207 33 94 917 54 936 11048 85 93 97 172 362 430 53 75 542 657 [illegible] 96 [illegible] 482 85 558 601 832 927 62 68 82 13038 47 76 96 183 88 248 574 86 91 620 33 86 90 92 889 82 14091 96 512 23 63 615 53 724 76 822 26 956 15116 259 308 643 52 90 96 867 921 71 97 16059 173 262 79 329 75 440 78 80 551 57 603 16 30 717 853 67 930 93 17081 [illegible] 91 223 63 334 434 580 890 902 65 94 21289 305 41 446 516 603 19 49 729 892 990 22075 165 215 878 525 74 805 23 44 23043 247 446 572 942 89 24195 325 547 602 806 948 61 25048 125 226 28 397 507 799 811 15 32 82 960 26021 132 66 836 427 549 75 626 731 853 996 27202 344 81 539 45 73 673 728 824 28270 96 581 688 786 50 816 906 11 29121 80 248 82 320 414 81 540 757 50 78 904 64 [illegible]

30062 169 70 270 305 425 41 549 780 82 802 31041 58 97 198 229 208 88 332 561 606 722 30 809 17 81 916 55 32090 190 304 488 526 749 918 96 33072 80 140 66 85 232 41 [illegible] 316 57 545 801 10 88 826 43 78 994 34163 259 380 461 82 95 722 839 41 66 925 40 61 35001 75 122 216 278 547 91 795 890 3[illegible] 420 69 84 638 53 729 62 896 39005 304 24 28 668 99 716 880 96 904

40083 89 111 254 310 28 589 643 875 915 78 97 41154 209 82 376 99 674 76 42131 527 52 625 718 865 935 62 43049 121 249 464 541 78 641 81 99 777 819 67 956 44137 71 97 220 301 20 61 84 416 527 654 88 798 829 45006 80 147 81 98 408 15 49 540 69 87 88 673 862 939 46018 21 103 87 337 68 642 859 931 47124 61 291 360 586 836 98 987 48223 42 44 61 65 79 461 579 784 893 909 11 49108 51 202 323 555 930 81 862

50032 163 298 345 650 79 88 880 630 65 51025 119 354 68 405 8 72 539 720 811 902 34 38 52007 [illegible] 304 428 503 95 641 712 828 [illegible] 53185 202 9 836 507 642 844 75 [illegible] 54013 50 56 275 392 98 404 590 95 636 52 71 85 709 56 815 97 5[illegible] 516 88 95 686 734 36 877 56087 89 125 207 35 302 13 461 514 601 27 707 45 91 932 57030 102 286 304 95 929 58104 65 242 367 82 86 483 551 [illegible] 843 56 959 59445 70 89 506 708 [illegible] 11 63 81 946 88

60109 220 86 331 49 76 447 516 99 [illegible] 84 [illegible] 958 61017 109 96 216 413 40 47 798 99 841 53 229 87 62127 40 98 425 64 606 702 63009 213 376 91 519 71 670 769 828 80 [illegible] 64144 97 273 88 373 94 531 [illegible] 51 80 86 99 614 67 776 95 940 70 65031 181 [illegible] 319 450 576 883 6606 101 268 320 533 34 85 728 67 931 44 57 67217 74 503 11 913 88 68112 794 876 69004 56 109 41 342 56 416 563 [illegible] 747 70073 174 263 99 305 10 [illegible] 748 801 44 74 75 911 30 71024 159 411 563 72024 51 92 300 4 11 435 559 633 39 998 73100 3 72 236 75 319 74035 181 258 911 427 47 68 521 823

[illegible] 810 [illegible] 33 914 77114 64 78 325 527 721 51 844 69 78016 62 124 31 224 410 557 96 609 32 66 957 86 79379 433 54 936 80050 136 290 353 61 449 524 765 70 886 936 97 81033 141 495 512 66 93 614 727 82052 134 99 268 86 325 42 413 50 501 602 31 764 916 95 83098 180 405 9 19 550 651 63 721 43 812 84134 74 246 90 300 440 626 89 896 963 85116 99 280 90 422 26 6[illegible] 776 909 86524 89 839 53 83 933 87131 98 408 906 88048 74 256 82 416 51 63 543 99 653 98 703 33 89036 91 120 261 447 53 90128 377 712 973 91002 254 363 81 [illegible] 42 92031 167 461 779 877 950 [illegible] 74 251 59 300 10 75 463 941 94008 252 319 40 403 26 37 583 775 873 95066 171 415 93 96055 171 422 86 509 672 778 862 87 921 97546 828 38 936 98255 93 451 77 519 51 857 957 99115 67 481 555 62 780 861 98 919.

100192 96 282 85 92 311 24 407 23 637 771 807 41 48 101186 350 70 458 954 102124 456 504 890 103314 18 20 407 75 562 661 104128 48 412 50 509 642 62 747 99 887 105021 248 343 49 89 446 504 612 861 935 78 106078 170 92 384 447 531 69 93 662 893 107038 61 347 435 572 718 62 879 902 108093 338 521 86 694 709 72 73 88 806 22 985 109054 420 80 635 44 744 52 829 86 996 110021 169 409 563 666 709 33 801 66 85 111010 44 251 80 430 676 713 818 63 95 912 112055 125 235 482 99 600 802 39 78 966 77 113116 99 316 95 454 63 89 552 743 78 910 114018 88 107 239 51 74 421 582 97 838 63 929 115262 76 604 836 116092 191 201 496 587 634 92 756 802 31 50 117009 53 63 240 328 482 769 823 50 951 118390 440 76[illegible] 918 19 119037 88 452 73 542 650 59 776 841 92 932 97.

120011 450 596 653 72 747 78 814 34 121154 80 205 9 28 34 546 78 999 122156 310 444 561 833 987 123007 34 63 562 639 69 77 774 982 124003 31 168 328 449 535 657 719 48 866 77 91 992 98 125289 505 31 643 77 85 712 86 95 830 126153 391 671 773 76 809 127009 61 111 315 65 416 541 75 83 724 72 80 819 32 968 128083 182 94 449 54 601 880 129121 24 56 279 348 63 84 698 887 130222 29 453 347 72 608 22 752 93 847 903 14 42 13[illegible]127 213 34 450 576 678 85 767 954 132031 159 230 420 787 823 96 98 902 60 133041 42 94 129 214 38 46 39 372 531 93 652 64 818 46 94 925 134017 90 290 322 479 521 616 752 883 915 96 135014 20 244 326 43 645 756 59 94 875 86 962 136012 72 113 19 70 302 9 416 80 545 48 88 628 749 926 51 137164 77 204 378 418 35 58 523 666 860 900 26 138108 210 33 446 529 664 776 861 68 916 39 139229 390 97 602 60 807 74 952 97.

140116 29 280 315 413 90 731 58 915 34 94 141000 4 61 137 98 453 628 735 81 802 142140 48 59 223 66 98 487 700 55 87 825 58 143040 159 73 270 332 98 405 55[illegible] 617 48 767 976 144013 44 116 283 86 401 58 561 696 971 145062 107 293 325 86 498 514 644 80 760 98 919 25 146104 50 82 240 402 55 59 567 604 749 98 88 97[illegible] 147344 419 53 69 525 693 793 810 69 86 148066 400 526 53 881 981 93 149023 128 381 492 560 637 742 867 907 150210 308 412 68 816 80 978 88 151021 10 79 95 366 690 732 806 152463 565 9[illegible] 37 66 153039 115 81 360 423 68 612 13 722 60 905 61 154211 413 60 85 537 [illegible] 769 820 901 155072 210 87 529 769 883 968 156236 37 380 484 577 85 687 747 70 811 157070 171 452 597 709 877 99 900 42 86 158189 471 503 659 807 38 919 74 159094 456 504 15 677 706 917.

III ciągnienie

PO 250 ZŁOTYCH

150 72 284 324 861 1105 219 68 414 567 934 2185 748 3237 4410 522 802 927 5024 436 801 6085 242 409 507 758 7043 504 824 949 8377 503 56 603 849 995 9242 505 76 836 10285 703 11004 219 315 521 628 884 903 12390 508 803 51 13100 34 284 522 38 656 772 829 936 14011 126 360 828 15221 593 709 43 858 86 16138 353 74 691 17169 88 457 60 660 745 18112 547 936 19062 110 221 342 88 559 65 610 863 906 11 60 20176 542 772 899 21004 18 98 248 57 311 458 666 22456 23146 815 22 545 764 24095 437 53 25061 140 268 647 26180 322 59 424 27038 79 217 427 28114 37 495 950 29044 46 199 252 584 629 907 30102 428 37 31145 346 47 495 579 613 32039 175 94 358 33314 40 41 416 34650 702 821 34 35209 330 99 400 38 623 30 758 36135 95 264 80 525 647 832 37370 700 38218 51 309 578 646 758 875 39141 47 527 55 809 41 40173 41052 333 540 851 42642 43316 537 652 766 914 44100 60 279 545 867 45071 267 399 949 46093 535 72 85 686 724 873 959 82 47104 29 321 715 854 48000 148 338 85 491 516 99 641 843 49048 244 720 87 815.

50036 448 562 917 51100 220 953 52086 148 78 376 53042 187 204 63 431 721 895 54026 703 824 55038 62 208 428 56 890 940 83 56079 671 856 949 50 57213 76 427 511 16 57 686 790 58173 625 48 59212 684 87 925 59 60356 901 61006 148 405 16 675 90 788 875 906 72325 999 63142 214 390 415 562 700 31 52 64290 581 890 65155 406 16 66019 97 98 504 76 67037 291 519 966 68637 742 69517 677 773 903 70014 16 531 679 91 947 94 71182 325 970 72939 73370 601 767 74081 274 492 507 92.

75128 53 58 868 84 797 76316 844 789 809 973 77184 400 44 78088 622 823 79993 80031 83 311 33 964 81569 607 737 82690 783 891 985 83131 209 705 8 851 928 84392 412 67 505 23 68 74 699 958 85084 443 59 697 833 58 917 48 86095 184 331 52 542 87125 215 53 767 69 889 986 88015 258 360 523 665 89174 444 675 84 955 78 90117 228 529 717 803 29 924 91177 246 582 779 802 92095 761 93380 436 808 15 51 926 29 94116 218 488 95302 895 96186 429 619 741 97271 308 578 98331 834 41 99034 452 701 824 987

100219 360 71 654 711 101492 628 944 102705 83 958 103173 299 422 607 82 871 104343 61 426 661 714 105382 239 629 36 68 777 831 222 355 67 602 825 916 87 108194 268 96 307 543 109226 459 672 650 851 110332 969 111027 352 607 44 825 112155 91 228 863 669 86 726 113194 287 318 750 882 114317 419 612 740 816 956 116345 426 557 85 730 843 116101 213 94 463 97 693 921 117335 504 118262

300 516 915 119493 500 757 910 120126 331 504 741 846 121042 185 811 770 809 122255 550 681 742 123380 81 644 916 124176 85 374

125031 150 263 386 420 569 906 67 126154 74 247 96 372 98 622 25 708 61 822 945 127136 402 42 545 981 128070 114763 68 129035 169 225 513 610 130673 714 99 131063 85 92 327 413 22 397 132308 39 432 584 716 846 64 133101 386 524 612 18 772 81 85 831 64 919 134192 502 622 706 621 135402 57 749 884 88 136056 161 868 137262 482 727 56 138063 396 850 139576 778 804 140186 210 [illegible] 732 95 885 928 44 141023 351 748 954 142549 806 94 143082 466 874 920 80 144122 201 450 642 992 145196 361 567 146192 238 49 383 489 560 793 901 147238 379 420 34 686 148057 134 73 266 149185 94 206 601 855 150376 55 787 920 151156 222 42 572 824 44 66 152291 361 927 153438 632 853 98 919 154066 138 249 301 497 591 811 38 946 155009 152 292 548 716 923 156340 83 404 551 637 801 926 157272 407 34 743 952 54 1584[illegible] 700 159440 630 804

IV ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE.

20.000 zł. na nr. 41606
10.000 zł. na n-ry: 50756 99464
5.000 zł. na nr.: 159717
2.000 zł. na n-ry: 1369 11127 31490 35445 43510 44544 88871 89888 97343 103186 126481 144051 145459 159185
1.000 zł. na n-ry: 4769 4985 6197 9087 34000 40379 40562 41683 44778 55436 61399 61754 66560 75507 81625 86594 95468 96991 103190 114819 116560 119353 124055 134880 136294 141086 142801 148898 150608 151922 157107 158189 158188

PO 250 ZŁOTYCH

202 45 58 354 650 904 55 1389 405 15 86 698 784 975 2329 677 3012 22 400 37 522 4227 735 5459 684 735 6015 77 106 247 494 698 793 984 658 760 74 9261 716 34 829 906 82

10002 22 353 928 11007 56 260 511 49 69 12247 504 53 617 21 965 13027 93 463 592 95 96 639 14117 658 742 15181 99 608 814 16087 113 231 330 17141 977 18056 179 445 740 19268 379 485 680 20118 71 79 234 369 456 531 90 813 21082 164 518 630 36 885 973 22406 797 929 23218 98 620 24013 38 278 595 652 25215 305 403 959 26095 222 374 561 721 652 27140 368 70 561 658 714 911 28106 261 99 428 509 721 38 94 931 29141 42 277 441 510 25 602 85 852

30030 158 389 661 784 961 31088 251 621 85 717 971 82 32049 122 215 349 469 953 33100 830 906 56 34004 19 193 276 81 608 35031 164 343 431 570 36224 507 37022 266 609 34 930 38006 106 294 555 670 39131 376 981

40024 166 359 852 41352 528 775 42119 354 461 577 616 33 797 822 43948 44360 565 900 45056 65 885 451 738 46910 22 47084 205 357 455 892 48485 93 545 35 938 49201 308

50247 462 874 51094 524 52204 29 575 658 967 53105 54 587 979 54451 760 990 594 610 880 954 91 56384 609 57181 498 808 945 58059 128 611 59287 367 409 672 848

60469 61002 139 61 537 698 715 43 62049 509 63085 64226 508 662 826 60 65655 876 66903 67000 362 687 68121 448 749 970 69031 788

70008 358 670 710 71047 93 132 844 58 927 63 72013 237 382 804 73083 168 224 30 565 824 74337 461 614 20 968

75011 95 195 333 472 76035 326 598 622 38 64 824 952 67031 66 616 921 78185 347 834 64 79067 156 221 28 387 792 95 925 80194 255 326 637 46 859 81057 191 461 602 854 988 82136 42 498 687 818 95 928 83070 172 920 34 84325 624 995 85064 245 373 601 86008 81 454 87048 231 274 431 507 738 923 61 88418 766 969 89227 64 715 42 72 90109 97 273 540 631 932 91536 761 865 991 92209 493 551 888 96 93136 61 873 720 83 94029 253 81 353 77 509 95287 451 814 96350 67 72 894 919 97042 76 297 378 928 98210 313 703 99011 428 683 930.

100145 332 917 101233 592 102320 407 657 972 103078 253 570 723 61 72 104246 354 429 53 640 792 105415 98 694 106005 335 79 107231 09 493 806 16 909 108078 83 641 845 76 109212 729 964 110044 129 219 307 681 722 111924 112145 807 912 113564 981 114129 93 283 658 85 115113 75 208 746 92 858 116263 642 714 117027 88 711 57 555 989 118577 627 728 119045 117 57 249 517 759.

120127 309 734 809 32 121076 130 287 460 648 122171 250 72 313 552 726 848 95 956 123296 545 86 708 941 124012 103 458 900 125451 987 126005 131 369 505 613 705 127379 641 751 857 983 128526 750 813 129014 115 353 795 881 130238 48 344 450 754 131077 125 315 430 584 620 803 132175 295 385 739 871 133029 51 738 931 52 134032 48 307 739 977 135125 857 934 65 136308 515 52 137000 29 134 291 445 61 533 669 864 138251 314 417 522 649 772 139078 148 227 458 5[illegible] 709 74.

140044 256 83 528 625 753 895 141115 728 142319 432 67 537 651 84 760 62 143016 739 904 144304 51 897 632 64 852 909 145334 446 802 64 146093 219 528 37 147040 201 14 375 473 558 782 87 815 915 148275 978 149092 597 769 96 851 935 150126 217 595 728 88 901 93 151023 390 469 533 964 152360 68 480 872 89 153091 162 73 373 87 154216 52 579 84 624 155341 840 937 156045 118 87 96 251 544 891 157088 185 396 619 99 728 849 905 158107 537 89 800 159112 225 716 95 803 900.

KRONIKA KRAKOWSKA

Dnia 22 stycznia Biała, Oświęcim, Wilamowice, Kęty, Sanok, Przeworsk głosują na listę PPS i Klasowych Związków Zaw.

Pożegnanie starej Rady Miejskiej
Będziemy walczyli o zrealizowanie naszych ideałów

W dalszym ciągu obrad Rady mocne przemówienie wygłosił tow. **Stańczyk**. Nawiązując do przemówienia r. dr. Bogdanowskiego mówca stwierdza, że nie dyscyplina partyjna zadecydowała o wyniku wyborów i o zwycięstwie PPS.

„My mamy realny program gospodarczy, polityczny i społeczny i ludność przyjęła nasz program, jak jedyne wyjście z obecnej sytuacji. Społeczeństwo polskie stanowczo przeciwstawiło się faszyzmowi i opowiedziało się za demokracją.

Kończąc swe przemówienie tow. Stańczyk oświadczył: **„Będziemy z uporem walczyli o urzeczywistnienie naszych ideałów** (oklaski na ławach socjalistycznych).

Po przemówieniu r. dr. Schwarzbarta (sjonista)i r. Ogrodzińskiego (endek) zabrał głos tow. dr. **Szumski.**

GMINA NIE MUSI BYĆ NARZĘDZIEM PRZEMYSŁOWCÓW.

Mówca po polemice z przeciwnikami politycznymi w ostrych słowach wystąpił przeciwko Zarządowi miejskiemu za przynależność przedsiębiorstw miejskich do Związku przemysłowców. „Cóż gmina ma do czynienia w Związku przemysłowców, do którego zadań należy między innymi walka ze zorganizowanym ruchem robotniczym. Czy gmina ma walczyć z robotnikami, którzy są jej obywatelami?" Mówca na zakończenie wnosi o wystąpienie przedsiębiorstw miejskich ze Związku przemysłowców.

Z kolei przystąpiono do sprawozdań przedsiębiorstw, w których gmina jest udziałowcem. Dłuższą dyskusję wywołała gospodarka kamieniołomami. Pewna część obrad była tajna.

Po przyjęciu sprawozdań prezydent dr. Kaplicki wygłosił pełne uczuciowych momentów przemówienie pożegnalne, dziękując Radzie miejskiej za pracę, przyczem podkreślił lojalne stanowisko opozycji wobec jego osoby. Rada miejska urządziła prezydentowi owację.

Następnie końcowe przemówienia wygłosili r. dr. Kwieciński i tow. **Stańczyk**, który wyraził życzenie, aby w przyszłej Radzie panowały stosunki kulturalne i oby było wzajemne poszanowanie przekonań.

Przemawiali jeszcze radni dr. Schwartzbardt i dr. Bogdanowski, po czym prezydent zamknął ostatnie posiedzenie Rady miejskiej.

Z tą chwilą samorząd krakowski wchodzi w nową erę.

Skazanie morderców

Sąd Apelacyjny w Krakowie zatwierdził wyrok, skazujący na karę śmierci 21-letniego Stanisława Nowakowskiego, oskarżonego o napad rabunkowy i morderstwo, dokonane na osobie Mariana Wiśniewskiego w Brzezince koło Krzeszowic.

Również zatwierdzony został wyrok, skazujący wspólników St. Nowakowskiego: 21-letniego St. Papiernika na 9 lat więzienia i Teofila Nowakowskiego na 2 lata więziena.

Zycie robotnicze

OKR. PPS. im. Daszyńskiego Kraków - miasto, odbędzie posiedzenie w sobotę 21 stycznia o godzinie 6-ej wiecz., w lokalu Zw. Robotników Przemysłu Chemicznego.

Odczyty T. U. R.

„WOJNA ŚWIATOWA".

Odczyt pod tym tytułem wygłosi tow. dr. L. Ciołkoszowa w piątek, dnia 20 b. m., o godz. 6.30 w. w Domu Tramwajarzy, pl. Serkowskiego 7.

„O CO WALCZYMY?"

Odczyt pod tym tytułem wygłosi tow. K. Namysłowski w niedzielę, 22 b. m., o godz. 4 popł. na Płaszowie, przy ul. Gromadzkiej.

„HISTORIA WALK WOLNOŚCIOWYCH".

Odczyt pod tym tytułem wygłosi tow. dr. L. Ciołkoszowa we wtorek, dnia 24 b. b., o godz. 8 wiecz. w lokalu Zw. Prac. Umysł. przy ul. Sławkowskiej 12.

Teatr miejski dla T.U.R

W niedzielę 29 stycznia o godz. 8 wiecz. odegrana będzie tryskająca humorem, najnowsza komedia Romana Niewiarowicza p. t.

„DLACZEGO ZARAZ TRAGEDIA"?

Bilety sprzedaje administracja „Naprzodu", ul. św. Tomasza 11, I p. of. i Biblioteka TUR, ul. Sławkowska 12, I p.

Ceny od 60 gr. do zł. 2.50.

Z miasta

„MIĘDZY DUNAJEM A JADRANEM".

Staraniem Sekcji Odczytowej Związku Leg. Pol. w Krakowie, przy współpracy prof. U. J., odbędzie się dnia 20 stycznia b. r. o godz. 19-tej w Sali Odczytowej w Oleandrach odczyt ilustrowany przezroczami p. t. „Między Dunajem a Jadranem" wygłoszony przez dyr. Jana Magierę.

Wstęp dla członków i zaproszonych gości bezpłatny.

Repertuar

TEATR M. IM. J. SŁOWACKIEGO.

Piątek 20.1 popoł. „Zaczarowane koło" (wyprzedane), wiecz. „Dlaczego zaraz tragedia?!"

Sobota 21.1 „Gałązka rozmarynu"

Świetny Chór Juranda ze współudziałem Heleny Grossówny, jednej z najlepszych gwiazd filmowych naszego ekranu, wystąpi w sobotę 21 bm. w Starym Teatrze.

Hanka Ordonówna, ulubienica naszego miasta, niezrównana polska pieśniarka, budząca zdumiewające wrażenie wszechstronnością swego wielkiego talentu, wystąpi przed wyjazdem na dłuższe tournee koncertowe zagranicą tylko jeden raz w Krakowie, a to w niedzielę, 22 bm. w Starym Teatrze.

Kina

ADRIA: „Piekło Sahary" i „Dama na dwa tygodnie".
ATLANTIC: „Zgrzeszyłam" i „W sidłach miłości".
PROMIEŃ: „Profesor Wilczur".
SCALA: „Brawura".
STELLA: „Druga młodość".
ŚWIT: „Ptasznik z Tyrolu".
UCIECHA: „Rena—Sprawa 777".
WANDA: „Maria Antonina".
KINO DOMU ŻOŁNIERZA: „Przygody Robin Hooda".

Radio krakowskie

PIĄTEK, 20 stycznia.

6.57 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze" 8.10 Płyta za płytą... oraz wiadomości bieżące. 11.25 Sławne orkiestry (płyty). 14.00 Muzyka operetkowa (płyty): 14.20 Aud. dla dzieci: a) skrzynka w opr. Krystyny Krupińskiej, b) „Krakowskie gołębie", słuchowisko dla dzieci w opr. Wandy Jastrzębskiej, c) Muzyka (płyty). 14.50 Odczytanie programu na dzień następny. 15.55 Sprawy gospodarcze. 17.45 Dokąd jechać w święta? w oprac. Bolesława Pągowskiego. 17.50 Lekcja sportowa. 18.00 „Śpiew ptaków" — pogadanka muzyko - logiczno - przyrodoznawcza w opr. dr. Zdzisława Jachimeckiego, prof. U. J. 22.45 Muzyka (płyty z Warszawy). 22.55 Lokalne informacje. 23.05 Zakończenie audycji.

SOBOTA, 21 stycznia.

6.57 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 8.10 Płyta za płytą... oraz wiadomości bieżące. 11.25 Poematy symfoniczne — płyty. 14.00 Muzyka obiadowa w wyk. ork. rozgł. katowickiej pod dyr. Jarosława Leszczyńskiego (z Katowic). 14.50 Odczytanie programu na dzień następny. 14.55 Sprawy gospodarcze. 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Kolędy i pieśni o Bożem Narodzeniu w wyk. Krakowskiego Tow. Śpiew. „Echo" pod dyr. Bolesława Wallek-Walewskiego. 18.20 Muzyka z płyt. 22.55 Lokalne informacje. 23.05 Zakończenie audycji.

Radio śląskie

PIĄTEK, 20 stycznia.

5.30 „Dzień dobry" — wesoły montaż płytowy. 6.30 Program na dziś. 11.25 Koncert chóru „Ligiu Opera Company" — płyty z W-wy. 14.00 Pogadanka sportowa. 14.10 Koncert życzeń. 14.50 Radiofonizacja kraju. 14.55 Wiadomości bieżące i giełda. 17.45 „Z nauki o ziemi śląskiej: Powiśle śląskie" — pogadanka Zofii Buczkówny. 17.55 „W rocznicę powstania styczniowego" — w opr. Józefa Schleyera w wykonaniu zespołu świetlicowego w Wielkich Hajdukach. 18.25 Wiadomości sportowe. 22.55 Informacje. 23.05 Zakończenie programu.

SOBOTA, 21 stycznia.

5.30 „Dzień dobry" — wesoły wybór z płyt. 6.30 Program na dziś. 11.25 Tarantela — płyty z Warszawy. 14.00 Koncert rozrywkowy. 14.50 Wiadomości bieżące i giełda. 18.00 Wł. Markiewiczówna — fortepian. 18.15 Pog. akt. 18.25 Wiad. sportowe i Informacje. 23.05 Zakończenie programu.

Przed wyborami
do Rady Miejskiej w Oświęcimiu

„Ozon" na tutejszym terenie dążył do stworzenia jednej listy, aby nie było wyborów. Taki wyczyn to nie byle gratka. Polskie Radio i PAT roztrąbiły by na całą Polskę „radosną wieść", że w Oświęcimiu nie ma „partyjników", co oznacza „zwycięstwo" Ozonu... Ale co tu robić z Żydami, którzy stanowią tak wielki procent ludności w mieście? Ozon wezwał Żydów i oświadczył im, że może im „dać" 10 mandatów na 24. Żydzi zgrzytali zębami i... zgodzili się pod warunkiem, że istotnie wyborów nie będzie. Twardy orzech do zgryzienia.

Klasa robotnicza, zorganizowana w P. P. S. i Klasowych Związkach Zawodowych, ma dość poważne wpływy nawet w nie uprzemysłowionym Oświęcimiu. Ozon oświadcza, że „da" robotnikom także... 1 mandat. Tak się wszystko ładnie i składnie ułożyło, *ale rachunek był zrobiony bez gospodarza. Zorganizowana klasa robotnicza nie objawiała wcale ochoty od kompromisu!*

No więc porozumiano się z Akcją Katolicką i wszystkimi żywiołami antysemickimi i spreparowano „Polski Blok Katolicki". W afiszach obwieszcza się, że w bloku tym zgrupowane są „wszystkie warstwy polskiego społeczeństwa od duchowieństwa po przez inteligencję, rzemieślników chrześcijan aż do robotników". Na liście kandydatów znajduje się „robotnik", wprawdzie na 12 miejscu w okręgu 6-mandatowym, ale „robotnik" jest...

Okręgi wyborcze spreparowano w ten sposób, że np. jeden okręg o 1248 wyborcach otrzymał 5 mandatów, inny o 1273 wyborcach tylko 3 mandaty, a okręgi po około 1350 wyborcach po 6 mandatów!

Klasa robotnicza idzie do wyborów samodzielnie, nie łącząc się, ani nie tworząc żadnego bloku. W terminie, przewidzianym kalendarzem wyborczym, złożyliśmy swoje listy kandydatów pod nazwą: Lista kandydatów Polskiej Partii Socjalistycznej i Klasowych Związków Zawodowych. Listy nasze otrzymały Nr. 2. Dwójka, która tylekrotnie okazała się zwycięską dla klasy robotniczej przy wyborach demokratycznych do ciał ustawodawczych, i tym razem nie zawiedzie w Oświęcimiu.

W okresie przedwyborczym odbyliśmy cały szereg konferencyj oraz publicznych zgromadzeń z udziałem tow. tow. *dr. Szumskiego* i *dr. Ciołkoszowej* z Krakowa. Na zgromadzeniach tych klasa robotnicza miasta Oświęcimia zadokumentowała swą wolę zwycięstwa przy nadchodzących wyborach. W szeregach robotniczych panuje entuzjazm dla propagandy haseł Wolności i Demokracji.

W dniu 22 stycznia b. r. głosujemy wszyscy na listę „Polskiej Partii Socjalistycznej i Klasowych Związków Zawodowych" Nr. 2.

Czarne chmury nad Europą
Najbliższe jutro Polski

Odczyt zbiorowy na powyższe tematy odbędzie się w **Starym Teatrze** w niedzielę 22 bm. o godz. 10.30 przed południem.

Mówić będą:

Kazimierz Czapiński z Warszawy i **Zygmunt Zaremba** z Warszawy.

Towarzysze! Towarzyszki! Stawcie się masowo, by wysłuchać referatów o położeniu międzynarodowym i o sytuacji wewnętrznej Polski.

TUR — Oddział Kraków im. A. Mickiewicza.
OKR. PPS. Kraków-miasto im. I. Daszyńskiego

Historie dnia

DZIECKO POD KOŁAMI AUTOBUSU.

Adam Wawrzkowicz, lat 8, uczeń I klasy szkoły powszechnej, zam. przy ul. św. Tomasza 4, przebiegając przez jezdnię ulicy Basztowej, został potrącony przez przejeżdżający autobus śląski nr. A 79-178. Wawrzkowicz doznał złamania czaszki i wstrząsu mózgu i w stanie beznadziejnym został przewieziony przez Pog. Rat. do szpitala św. Łazarza.

SAMOBÓJSTWO EMERYTA KOLEJOWEGO.

Kazimierz Majeranowski, emerytowany maszynista PKP, zam. przy ul. Staszica 12, popełnił samobójstwo, strzelając sobie w usta ze strzelby. Przyczyną samobójstwa — rozstrój nerwowy. Zwłoki przewieziono do Zakładu Medycyny Sądowej.

WYDALENIE SIĘ Z DOMU.

Wydalił się z domu rodziców Władysław Przeor, lat 13, uczeń III kl., zam. przy ul. Zabłocie 21 i dotąd nie powrócił.

CZYJE RZECZY?

Wydział śledczy zakwestionował u paserów 2 ubrania męskie, 1 parę spodni, 1 obrus na stół z monogramem i 3 brzytwy do golenia, pochodzące z kradzieży.

Poszkodowani mogą zgłaszać się w Wydziale śledczym przy ul. Siemiradzkiego 24, celem rozpoznania tych rzeczy, które po udowodnieniu własności mogą być wydane.

Gwiazdka dla dzieci kolejarzy członków Z.Z.K.

Staraniem Komisji Przyjaciół Dzieci przy Zarządzie Koła miejscowego Z.Z.K. w Krakowie odbędzie się w sobotę 21 stycznia b. r. o godz. 4-tej po południu, przy ul. Warszawskiej nr. 5 w lokalu Stowarzyszenia „Św. Winc. a Paulo" „tradycyjna gwiazdka" dla sierot i najbiedniejszych dzieci kolejarzy, członków ZZK.

Zgłoszenia dzieci do lat 12 przyjmuje sekretariat Zarządu Koła, Warszawska 17, w godzinach urzędowych, od dnia 16 stycznia do 20 stycznia włącznie.

Kronika Bielska, Białej i okolicy

(oddz ał: Biała, Komorowicka 4)

Uwaga! Wyborcy! Wyborczynie!

Listy kandydatów na radnych do Rady Miejskiej w Białej Krakowskiej otrzymały DWA NUMERY.

W okręgach I, IV i V-tym listy kandydatów P.P.S. i Klas. Zw. Zawodowych otrzymały Nr. 4.

W tych okręgach głosujcie tylko na listę Nr. 4.

W okręgach II i III mamy numer 5,

Ludność tych okręgów głosuje na Nr. 5.

NIECH ŻYJE ZWYCIĘSTWO LIST P.P.S. i KLASOWYCH ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH.

Gospodarka miasta Krakowa w świetle krytyki

Przemówienie tow. Czerwieńca na Radzie Miejskiej

BEREZA KRAKOWSKA

A teraz poruszę dział **bezpieczeństwa publicznego.**

Na wstępie parę słów o Berezie krakowskiej, o aresztach miejskich. Użycie słowa Bereza nie jest zbyt wielką przesadą. Areszty czynią wrażenie wręcz odrażające. Jest to jeden brud i smród. Ludzie nie myci chyba od urodzenia wyglądają, jak gdyby wyszli z jakiejś jaskini. Powinien tam bezwzględnie zajrzeć Urząd zdrowia. Na utrzymanie właśnie czystości, co za ironia, preliminowano kwotę zł. 2.600, a wydano tylko zł. 1.480, oszczędność wytłumaczono zamierzonym przeniesieniem aresztu do innego budynku. Prawda, że taka pozycja istnieje w wydatkach nadzwyczajnych, lecz cóż z tego, kiedy na nią nie preliminowano ani grosza.

Ot wstawiono dla utrzymania pozycji. Areszty miejskie to wstyd dla gminy, która chyba nie jest powołana do znęcania się nad ludźmi.

AUTO PANA NACZELNIKA

Stosunki Straży Pożarnej nie wiele zmieniły się od czasu, gdy miałem sposobność o nich mówić.

Stan liczebny straży jest zamały, co rzecz jasna, odbija się ujemnie na zdrowiu strażaków, którzy z podziwu godnym poświęceniem pełnią swą ciężką i odpowiedzialną służbę. Przeciążenie pracą, oto główna przyczyna wzrostu chorobowości wśród personelu straży. Według cyfr sprawozdania chorowało 108 pracowników przy 380 wypadkach chorobowych, przy czym ogólna ilość dni chorobowych wyniosła aż 1.700.

Już w ub. r. mówiłem o braku jadalni dla strażaków. Od trzech lat kołata się o zbudowanie jadalni kosztem kilku tysięcy złotych. Miejsce na nią jest odpowiednie, co zresztą przyznały dwie komisje budowlane Zarządu miejskiego. Sprawa jak stała tak dalej stoi na martwym punkcie. Tłumaczy się to brakiem pieniędzy, lecz z drugiej strony wyrzuca się pieniądze formalnie w błoto. Podam państwu przykład. Naczelnik straży pożarnej miał auto służbowe, które do tej pory było dobre, nie wiem dlaczego akuratnie w tym roku chociaż brak pieniędzy, zakupiono dla naczelnika limuzynę, nienadającą się absolutnie do celów służbowych. Pozazdrościł p. naczelnik limuzyn dyrektorom miejskich przedsiębiorstw, a może nawet prezydentowi miasta. P. naczelnik także musi mieć limuzynę, stosując bardzo złą maksymę „zastaw się, a postaw się". Jeśli już istotnie zachodziła potrzeba kupna auta, to przecież w Polsce mamy fabryki, które wyrabiają bardzo dobre i tanie auta służbowe dla armii, jakoteż i policji. Uważam, iż ten kto tutaj zawinił powinien być pociągnięty do odpowiedzialności, gdyż nie wolno szastać groszem publicznym na niepotrzebne rzeczy.

Przechodząc do przedsiębiorstw będę krótko mówił tylko o **Elektrowni i o Rzeźni miejskiej.**

O OBNIŻKĘ PRĄDU.

Od kiedy elektrownia miejska obniżyła cenę prądu, zresztą na nasze wnioski w tym kierunku, a potem przeszła na taryfę blokową okazało się, że na tym elektrownia nie straciła, lecz raczej zyskała, z jednej strony na większych dochodach, z drugiej zaś na zwiększonej liczbie odbiorców. W r. 1936—37 zyskała elektrownia ponad 2.000 nowych odbiorców, a w r. 1937—38, 3.118. Taryfa blokowa jakkolwiek daje pewne obniżki ceny przy wyższej konsumcji, jednakże nie uwzględnia ona ludzi niezamożnych, zajmujących mieszkania 1-no do 2-ch pokojowych.

Dlatego też jeszcze raz wnosimy o zrewidowanie taryfy blokowej dla małych mieszkań w kierunku jej obniżenia.

Jeśli chodzi o lampy orientacyjne, to na skutek naszych wniosków uzyskaliśmy zapewnienie, iż dla domków samoistnych lub o jednym lokatorze opłata zostaje zniesiona. Dla posiadających zaś małe domki i 2-ch lokatorów opłata ma być zniżona do połowy. Ulgi te można uzyskać w Zarządzie miejskim. Chcielibyśmy, ażeby o tym zarządzeniu Zarząd miejski w jakiś sposób uwiadomił zainteresowanych.

PRZYWILEJE DLA RZEŹNIKÓW

O **Rzeźni miejskiej** wspomnę krótko, że wszystkim tam dzieje się dobrze z wyjątkiem tylko pracowników. Rzeźnikom i masarzom obniżyło się opłaty. Umowa z Bekoniarnią jest nadzwyczaj korzystna dla Bekoniarni, a jednak to uprzywilejowane przedsiębiorstwo jest zadłużone wobec gminy. Gdy chodzi o pracowników, odmawia się im nawet tego co kiedyś posiadali np. deputatu węglowego i to zarówno urzędnikom i też robotnikom.

(d. c. n.).

Redaktor: JERZY CESARSKI.

Odbito w drukarni Sp. Nakładowo - Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka 7.